

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66155 i 64730

Urzednicy pod obuchem redukcji Trzy dodatki zniesiono całkowicie, a jeden częściowo Czy jeszcze jedna obniżka płac funkcjonariuszy państwowych?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości naszych o skasowaniu przez radę ministrów dodatków specjalnych do uposażeń urzędniczych, dowiadujemy się, że t. zw. dodatki budowlane, ustalone ostatecznie uchwałą rady ministrów z dnia 20 stycznia 1930 roku

SKASOWANE ZOSTAŁY CAŁKOWICIE.

Całkowicie skasowany został również

DODATEK STOLECZNY, przysługujący na podstawie uchwały rady ministrów z dn. 6 grudnia 1927 roku wszystkim urzędnikom państwowym i zawodowym wojskowym, pełniącym służbę na obszarze m. st. Warszawy. Dalej, skasowany został całkowicie

DODATEK DO UPOSAŻEN FUNKCJONARJUSZÓW SŁUŻ

BY KATASTRALNEJ,

wprowadzony w 1929 roku i uzupełniony uchwałą rady ministrów z dnia 12 stycznia 1931 roku.

Wszystkie te dodatki skasowane zostają

Z DNIEM 1 LIPCA 1931 R.

Dodatek kresowy przysługujący uchwałą rady ministrów z dn. 6 grudnia 1927 roku funkcjonariuszom państwowym, pełniącym służbę na obszarze półwyspu Hel i innych miejscowości powiatu morskiego, **ZMNIJSZONY ZOSTAJE DO POŁOWY**, również poczynając od dnia 1 lipca r. b.

Obniżenie pensji inwalidom

Od 1 sierpnia wstrzymana zostanie wypłata dodatku ogólnego

WARSZAWA, 23 VI. (Iskra). W szeregu kolejnych zarządzeń specjalnych, uzupełniających kompresje budżetowe w poszczególnych resortach, a mających na celu utrzymanie równowagi budżetowej, wydane zostało — jak się dowiadujemy — zarządzenie, dotyczące **ZAOPATRZEŃ DLA INWALIDÓW.**

Do zaopatrzeń tych istnieją dodatki dwóch rodzajów: 1) dla wszystkich inwalidów, oraz dla rodzin po inwalidach i poległych; 2) zasiłek dla ciężko poszkodowanych, przysługujący obok powyższego dodatku ogólnego pewnym tylko kategoriom inwalidów. Dodatki te

wprowadzone w roku 1928 były przez pierwsze dwa lata wypłacane z nadwyżek budżetowych, a w roku 1930 — z normalnych pozycji budżetowych. Wypłata tych dodatków odbywała się nieregularnie — w dwóch lub czterech ratach rocznych, a dopiero od kwietnia r. b. zaczęto wypłacać je regularnie, co miesiąc z góry.

Wskutek trudnej sytuacji budżetowej okazało się, że dodatek pierwszy (ogólny) **BĘDZIE MÓGŁ BYĆ UTRZYMANY CONAJWYŻEJ PRZEZ JEDEN JESZCZE TYLKO MIESIĄC LIPIEC I ŻE OD DNIA 1 SIERPNIA R. B. WYPŁATA TEGO DODATKU DO**

ZASIŁKÓW INWALIDZKICH MUSI ZOSTAĆ WSTRZYMANA.

Dodatek dla ciężko poszkodowanych inwalidów zostanie utrzymany nadal.

Wskutek powyższego zarządzenia, które odpowiada mniej więcej cofnięciu 15 proc. dodatku dla urzędników, **ZAOPATRZENIA DLA INWALIDÓW ULEGNĄ ZMNIJSZENIU O 9,3 PROC. DO 12 PROC.**

Zaopatrzenie inwalidów ciężko poszkodowanych, wskutek utrzymania specjalnego dodatku, zmniejszy się

O 7 PROC. DO 10 PROC.

Wojskowi płacą za kolej piątą część normalnego biletu gotówką

50 proc. ulgi dla żon i dzieci dwa razy do roku

WARSZAWA, 23 VI. (Iskra). Dowiadujemy się, iż z dniem 1 lipca r. b. wejdzie w życie nowa taryfa kolejowa dla wojskowych. Począwszy od tego terminu będą przejazdy i przewozy wojskowe

OPLACANE W KASACH KOLEJOWYCH GOTÓWKĄ.

Dotychczas przejazdy osób wojskowych dokonywane były na zasadach kredytowych na podstawie porozumienia M. S. Wojsk. z ministerstwem komunikacji. W praktyce te kredyty wane przejazdy osób wojskowych narażały jednak duże trudności ze względów technicznych — rozrachunkowych i nie pozwalały na ściśle trzyma-

nie się ram kredytów.

Obecna nowa taryfa przewidywała, że za przejazdy służbowe płacić będzie M. S. Wojsk. mniej więcej jedną piątą taryfy normalnej, zaś za przejazdy urlopowe płacić będą wszyscy wojskowi gotówką w kasach kolejowych również

JEDNĄ PIĄTĄ CZĘŚĆ CENY NORMALNEGO BILETU.

Pozatem wprowadza nowa kolejowa taryfa wojskowa dwukrotnie w ciągu roku

50 PROC. ULGI PRZEJAZDOWE DLA ŻON I DZIECI WOJSKOWYCH.

Nowa taryfa kolejowa wojskowa usuwa więc skomplikowa-

waną dotychczasową procedurę rozrachunkową, dając zarówno ministerstwu komunikacji, jak i ministerstwu spraw wojskowych pewne korzyści w porównaniu ze stanem poprzednim. O ile chodzi o opłaty, które przy przejazdach

PONOSIĆ BĘDĄ MUSIELI WOJSKOWI Z WŁASNYCH FUNDUSZÓW —

to zważyć trzeba, że te niedogodność zneutralizują w pewnym przybliżeniu

ZNIŻKI PRZYSZLANE CZŁONKOM NAJBLIŻSZEJ RODZINY,

którzy dotąd z ulg kolejowych nie korzystali.

Nowa obniżka dotyczy również wojskowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, zarządzenia o cofnięciu dodatku stołecznego, budowlanego i kresowego dotyczą wszystkich kategorii urzędników cywilnych oraz wszystkich kategorii wojskowych.

Dodatek kresowy, istniejący na terenie Górnego Śląska, Gdyni, Helu i powiatu morskiego, który wynosił dotychczas 40 proc. zostanie niższy do 20 proc. t. j. o połowę.

I ta obniżka dotyczy również wojskowych.

Paszport zagraniczny 200 złotych

Wielokrotny — 350 zł. — Ulgowe bez zmiany

WARSZAWA, 23 VI. (Iskra). Jednocześnie z zarządzeniami zmierzającymi do zmniejszenia wydatków państwowych, czynione są zarządzenia, zmierzające do podniesienia w pewnych dziedzinach wpływów skarbowych. Do zarządzeń tych należy podniesienie opłat, pobieranych za paszporty na wyjazd zagranicę, które

WEJDZIE W ŻYCIĘ W NAJBLIŻSZYM CZASIE.

Nowe opłaty wyznaczone zostały w wysokości następującej:

ZA PASZPORT NA WYJAZD JEDNORAZOWY ZAMIAST 100 ZŁ. — 200 ZŁ.;

za paszport wielokrotny zamiast 250 zł. — 350 zł. Opłaty za paszporty ulgowe na wyjazd zagranicę w celach handlowych (25 złotych)

UTRZYMANE BEZ ZMIANY.

jak również opłatę za paszport ulgowy na wyjazd zagranicę w celach kuracyjnych, naukowych i t. p. (20 złotych). Opłaty za paszporty ulgowe nie uległy zmianie dlatego, iż wysokość ich uregulowana jest ustawowo.

W tej chwili w ministerstwie skarbu prowadzone są szczegółowe obliczenia w sprawie tego zarządzenia.

Wrażenie w stolicy

Nowe pogłoski o porozumieniu sanacji z endecją

Nowa obniżka pensji urzędników, która przyszła zupełnie nie spodziewanie, zrobiła w stolicy ogromne wrażenie. Zwracają uwagę na fakt, iż piątkowa uchwała rady ministrów została opublikowana dopiero w poniedziałek, co pewne sfery przypisują niedzielnym wyborom w Płocku. Ogłoszenie rozporządzenia o obniżce płac przez półurzędową „Iskrę” spowodowało fakt, iż np. „Robotnik” nie przyznał wcale tej wiadomości.

Bardzo charakterystyczne i znamienne jest stanowisko prasy endeckiej. I „ABC” i „Wieczór Warszawski” oświetlają nowe posunię-

cie w stosunku do urzędników w sposób bardzo łagodny dla rządu.

W związku z tem oraz w związku z przyjazdem do Polski Paderewskiego, który, jak wiadomo, będzie gościem p. prezydenta Rzplitej, utrzymują się uporczywe pogłoski, jakoby między sanacją i stronictwem narodowym toczyły się pertraktacje co do pewnego za wieszenia broni wobec bardzo ciężkiej sytuacji finansowej.

Niezależnie od tych pogłosek utrzymuje się wersja, że najbliższe tygodnie przyniosą w polityce wewnętrznej szereg decydujących posunięć, przyczem podobno nie jest wykluczone, że **RZĄD UCIEKNIJE SIĘ DO JESZCZE JEDNEJ OBNIŻKI PŁAC URZĘDNICZYCH.**

Wiece kolejarzy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wśród urzędników komunikacyjnych wiadomość o cofnięciu dodatków: budowlanego i stołecznego wywołała prawdziwe osłupienie.

Sam dodatek budowlany, zależnie od stanowiska urzędnika, waha się od 750 zł. do 30 zł. miesięcznie. W poszczególnych wypadkach wynosi 400 zł., 250, 200, 150, 100, 75, 50 i 30 złotych miesięcznie.

W warszawskich warsztatach kolejowych, których pracownicy dotknięci zostali obniżką pensji, odbyły się wczoraj wiece. Postanowiono na nich wysłać delegację do premiera Prystyry z prośbą o przesunięcie terminu nowych obniżek, t. j. aby nie były one stosowane już od 1 lipca r. b.

Mąż, spełniający każdy rozkaz

Minister spraw zagranicznych Ameryki ma przestudjować dla Hoovera Europę

Henry Lewis Stimson za-
wdzięcza swą karierę przede-
wszystkiem koniowi, a następ-
nie człowiekowi, dla którego od
powiednia akcja dramatyczna
znaczyła więcej, niż życie. Na-
zwa konia nie przechowała się
dla potomności, był to wynaje-
ty koń, na którym młody adwo-
kat Stimson pewnego popołud-
nia wczesnej wiosny roku
1903 wyprawia harce nad brze-
giem Rock Creeks w Waszyng-
tonie. Nazwisko człowieka
brzmi Teddy Roosevelt; jako
prezydent cowboy żyje dziś jesz-
cze podziwiany i kochany w
fantazji wszystkich harcerzy i
takich amerykańczyków, którzy
nie potrafili wyrosnąć z tego stro-
ju.

Historja rozpoczęła się w ten
sposób, że Stimson, mający
wówczas 36 lat, został wyrwa-
ny ze swych rozmyślań nad
jakimś zawilem zagadnieniem
prawniczym głośno i wyraźnie
wypowiedzianym rozkazem:
„Prezydent Stanów Zjednoczo-
nych rozkazuje panu, sierżan-
cie Stimson, abyś stanął na-
tychmiast do jego dyspozycji”.
Rozkaz padł z ust jego dawne-
go kolegi, ówczesnego ministra
wojny Rooda, a rozległ się
przytem z drugiej strony rzeki,
szerokiej na 80 metrów i 3
metry głębokiej, przezelem w
czasie roztopów wiosen-
nych woda była bardzo zim-
na i rwąca. Rozkazowi towa-
rzyszył zapraszający gest nie-
znanego dotychczas Stimsono-
wi prezydenta.

NAPRZÓD MINISTER WOJNY A POTEM PORUCZNIK

Gdyby wynajęty koń prze-
straszył się wysokiego, pokryte
go lodem brzegu rzeki, lub gdy
by nie umiał pływać, to praw-
dopodobnie nie słyszeliśmy
wiele, albo wcale o Stimsonie.
Ale człowiek i koń osiągnęli
drżąc z zimna drugi brzeg rzeki.
Teddy był zachwycony tak-
kiem posłuszeństwem i trzy la-
ta potem był Stimson prokura-
torem związkowym w swym

rodzinnem mieście N. - Yorku,
pięć lat potem kandyduje bez-
skutecznie, ale na rozkaz Ro-
osevelta na stanowisko guber-
natora New Yorku, siedem lat
potem był ministrem wojny pod
Taftem. W czasie wojny świa-
towej był pomimo to dobrym
porucznikiem artylerji. A gdy
Coolidge wysłał go w roku 1926
do Nicaragui, nie potrafił co-
prawda dać temu krajowi peł-
nego pokoju, ale wyciągnął A-
merykę przyzwolicie z bezna-
dziejnie powiklanej sytuacji,
jak sobie tego życzył prezydent.
Podobnie wzbudził potem na
Fidżu poczucie, że najle-
piej im się dzieje pod protekto-
ratem Ameryki, ani na chwilę
nie stawiając im przed oczyma
nadziei na niezawisłość, tak
przez nich upragnioną.

ONE - TRACK - MIND

Gabinet, który objął wraz z
Hooverem 4 marca 1929 roku
sprawy Ameryki, nazywano
nieraz „zbiorowiskiem pierw-
szorzędnych drugorzędnych lu-
dzi”, czyniąc w ten sposób Stim-
sonowi, jako stojącemu na ich
czele ministrowi spraw zagra-
nicznych pewną krzywdę. Służ-
niejsze już jest drugie bon mot
o Stimsonie, że jest on człowie-
kiem One-track-mind. Stim-
son jest po pierwsze, po dru-
gie i po trzecie prawnikiem,
a potem dopiero politykiem i
dyplomata. Jego prawnicze za-
miłowanie skłania go do detali,
co doprowadza jego współprac-
owników i tych, którzy mają
z nim do czynienia nieraz do
rozpaczy, koniec końców jed-
nak zmusza ich również do
drobiazgowej pracy. Londyńska
konferencja rozbrojeniowa, na
której był obecny w charakte-
rze głównego delegata Amery-
ki, o mało nie rozbiła się o to,
że Stimson miał zbyt dobrze w
głowie wszystkie cyfry, wszyst-
kie daty, wszystkie szczegóły o
sile bojowej poszczególnych
flot i z tego względu potrafił
swe wywody naszpikować taką
masą faktów, że handelek po-

lityczny wprost był wykluczo-
ny. Trzeba było całej zręczno-
ści Morrowa, który uratował
konferencję, czyniąc obliczenia
parytetowe zależne niezupełnie
od niewątpliwych cyfr Stimso-
na. Ale parytet był zleceniem
otrzymanem przez Stimsonego.

URODZONY ARYSTOKRATA.

Zewnętrznie ta „prawa ręka
Hoovera” jest skromnym zja-
wiskiem. Szczupły, niezbyt wy-
soki, bez jednego grama zby-
tecznego tłuszczu, z krótkimi
rzadkimi włosami, rzadko lub
nigdy nieczesany, z parą szaro-
niebieskich, wcale nie prze-
rażająco zimnych oczu, i krótkim
ostrym wąsikiem wokół
ust. Wobec ubioru i tym podob-
nych zewnętrznych rzeczy ma
suwerenną pogardę urodzone-

go arystokraty; niejedną raz
zjawiał się w departamencie of
State w zniszczonym, podar-
tym na brzegach kołnierzyku.

Jego sposób obcowania z ludź-
mi nie jest zbyt uprzejmy, ale
zawsze w miarę grzeczny. Nie
jest wielkim mówcą, potrafi
jednak (niezbyt często) wpleść
do rozmowy zręcznie jakiś do-
wcip i (jeszcze rzadziej) w nie-
znaczny i przez to szczególnie
skuteczny sposób wypowie-
dzieć komplement. Jest wolny
od nerwowości, która jego pa-
przednikowi Kellogowi przy-
sporzyła ze strony dziennika-
rzy i polityków przydomek
Nervous Nelly. Z konferencji
prasowych, które odbywa pra-
wie codziennie, nie wychodzi
albo nie, albo coś pożytecznego
to też dziennikarze lubią go.

STIMSON WOBEC NIEMIEC.

Jego ustosunkowanie wobec
Niemiec zmieniło się radykal-
nie od czasu wybuchu wojny.
Już w roku 1914 nawoływał do
„pogotowia” Ameryki, a w ro-
ku 1917 natychmiast wstąpił ja-
ko ochotnik do armji na front.
Dziś jednak odnosi się ze zrozu-
mieniem wobec sytuacji Nie-
mieć i jest w dość dobrych sto-
sunkach z posłem niemieckim.

W wielkiej polityce nie miał
Stimson dotychczas wielkich
sukcesów. Jedyne załatwienie
sprawy Tanea - Arica pomiędzy
Peru i Chile jest niezaprzeczo-
nym sukcesem. Pakty rozbro-
jeniowe z Londynu czekają
wciąż jeszcze na ratyfikację.
Przy załatwianiu rosyjsko-
chińskiego konfliktu musiał
wysłuchać od Litwinowa małe
privatissimum o formach sta-
sunków dyplomatycznych po-
między narodami. W rewolucji
brytyjskiej wypowiedział się
cztery dni przed upadkiem sta-
rego rządu z tym rządem i w
ten sposób prawie w całość
zniszczył te zyski, które dała je-
go polityka w stosunku do re-
wolucji w Argentynie.

RATUNEK EUROPY NIE PO- WINIEN NIC KOSZTOWAĆ.

Ale te niepowodzenia nie
martwią zbytnio Stimsonego. Wi-
on lepiej, niż ktokolwiek inny,
że Hoover uczynił zeń swego
ministra spraw zagranicznych
jedynie dlatego, że chciał mieć
człowieka, który umie wypeł-
niać rozkazy. A może bez waha-
nia powiedzieć, że pod tym
względem nie zgótował jeszcze
Hooverowi ani jednego zawo-
du. I na obecną podróż do Eu-
ropy rozkaz brzmi wyraźnie:
jego szefowi absolutnie nie za-
leży na ratunku Europy, jeże-
liby ten ratunek miał się odbyć
wyłącznie na rachunek Amery-
ki. Stimson spełni dobrze swe
połeczenie, jeżeli będzie mógł
wrócić do ojczyzny, nie dając
podpisu Ameryki pod żaden no-
wy pakt dłużniczy.

W. SCH.

Królowa holenderska w Paryżu



zwiedziła wystawę kolonialną, oprowadzona przez marszałka
Lyatey'a (na prawo obok królowej), b. prezydenta Marokka

Porucznik postrzelił posterunkowego policji

ZALESZCZYKI, 23 VI. O go-
dzinie 4.15 rano przebywający
tu na urlopie porucznik 1-go
pułku artylerji ciężkiej w War-
szawie, Ryszard Wojdelski, wy-
chodząc z lokalu nocnego na
ulicę, z niewiadomych powo-
dów dobył rewolweru i zaczął
strzelać do przechodniów. Na
odgłos strzałów podbiegli patro-
lujący okolicę starszy posteru-
kowy policji Stanisław Warze-
cha, usiłując Wojdelskiemu
wyrwać rewolwer. Ten jednak
sparaliżował wysiłki posterun-
kowego, oddając do niego trzy
strzały, z których dwa zrani-
ły go ciężko w rękę i prawe
udo. Na miejscu wypadku zja-
wił się bezzwłocznie kapitan
lekarz dr. Matuszewski, który
ciężko rannego policjanta za-
wioził do szpitala powszechnego.

Porucznikiem Wojdelskim
zajęła się żandarmerja wojsko-
wa, która go odstawiła do dy-
spozycji sądu wojkowego w
Czerkowie.

DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Czarująca pieśnią, muzyką i treścią operetka filmowa

„DROGA DO RAJU”

Reżyserji Eryka Pomera twórcy „Rapsodji Węgier-
skiej”, „Walca Miłości”

W rolach
głównych: Lilian Harvey, Henri Garat,
Olga Czechowa, Gaston Jaquett.

NAD PROGRAM: Kreskowa komedia dźwię-
kowa p. t. „NA WZBURZONYCH FALACH”.

Początek o 5, w soboty i niedziele o 3-ej
Ceny miejsc popularne! Sala wentylowana!

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA
Klischee 100
do
Kłan Gzelowich
Złota fotografia dla celów reproduk-
cyjnych i projektów reklamowych
Tutaj dawnicze wyhonowal-



Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Nancy CARROLL

ORAZ

Charles Rogers

w filmie p. t.

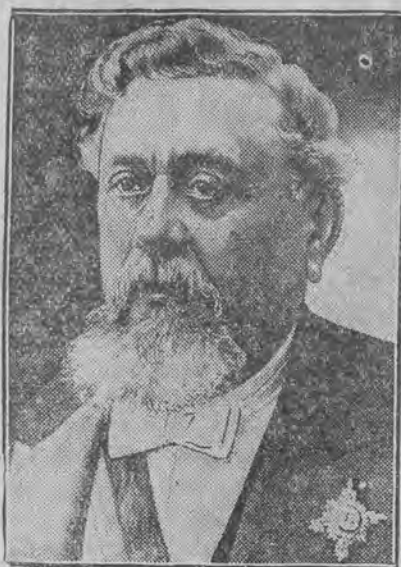
„Serce i sport”

Nad program: Dodatek Fleischerowski
p. t. Bańki Mydlane.

Wspaniała ilustracja piękna mu-
zyka i piosenki.

Początek codziennie o godz. 6-ej
w soboty i niedziele o godz. 12-ej
Ceny miejsc na poranki 75 gr.
i zł. 1.—

Armand Fallieres



prezydent Francji w okresie 1906-1913, zmarł w 90 roku życia.

Podniesienie podatku od fantjów

WARSZAWA, 23. 6. (Iskra) — Dowiadujemy się, że projekt ustawy podwyższającej specjalny podatek od fantjów w formie ustanowienia dodatku do tego podatku — został już w powołanych ministerstwach opracowany.

Pani Wilson w Paryżu powitana przez ambasadora Chłapowskiego

PARYŻ, 23. 6. (PAT). Pani Wilson z siostrzenicą przybyła dziś do Paryża. Ambasador Chłapowski z małżonką udał się do hotelu, gdzie zatrzymała się pani Wilson, aby ją powitać.

Poselstwo polskie w Wiedniu interesuje się Zakładem Kredytowym

WIEDEŃ, 23. 4. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą, że dnia 22 bm. dwaj delegaci poselstwa polskiego we Wiedniu odbyli konferencję z kierownictwem Zakładu Kredytowego w sprawie przedsięwzięcia polskich należących do koncernu zakładu. Dzienniki zaznaczały, że konferencja miała charakter wyłącznie informacyjny.

Plk. Kostek-Biernacki wychodzi z armii

i zostanie dyrektorem Państw. Inst. Wychowania Fizycznego albo zastępcą stołecznego komisarza rządu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wiadomość o przejściu komendanta więzienia brzeskiego, plk. Wacława Kostka-Biernackiego, dowódcy 38 p. strzelców w Przemyślu do służby cywilnej i opuszczeniu szeregów armii, sprawdza się. Uchodzi

za rzecz pewną, że plk. Kostek-Biernacki przejść ma w najbliższym czasie albo do służby administracyjnej, albo też objąć ma stanowisko w jednej z instytucji państwowych.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że p. Biernacki obejmie wyższy urząd w stolicy. Jedni

mówią o tem, że zostanie on dyrektorem państwowego instytutu wychowania fizycznego na miejsce plk. Kulińskiego, zdaniem innych będzie mianowany zastępcą komisarza rządu na m. st. Warszawę, p. Jaroszewicza.

Zdjęcie mundurów bojówkom zapewni bezpieczeństwo w Gdańsku

GDANSK, 23. 6. (PAT). Oczekiwane z wielkim napięciem dzisiejsze posiedzenie sejmiku gdańskiego odbyło się w atmosferze prawie zupełnego spokoju. Obfity porządek dzienny zawierał szereg projektów ustawy prasowej, która została przekształcona dzięki poprawkom w ustawie o zabezpieczeniu porządku publicznego. Deklarację protestującą przeciwko ustawie odczytał w imieniu frakcji so-

cialistycznej b. przewodniczący sejmiku Gehl.

Dłuższe przemówienie wygłosił poseł Czarnecki. Oświadczył on, że ustawa bynajmniej nie rozwiązuje zagadnienia bezpieczeństwa w Gdańsku, który, jako miasto handlowe bardzo cierpi z powodu stałych zaburzeń i walk politycznych. Jedynym rzeczywistym rozwiązaniem wytworzonej sytuacji byłoby zastosowanie się władz gdańskich do zaleceń rady ligi naro-

dów a w szczególności do wskazań ministra W. Brytanji Hendersona. Takim rozwiązaniem byłoby wprowadzenie bezwzględnego zakazu noszenia mundurów przez organizacje polityczne. Przemówienie posła polskiego wysłuchane było przez izbę i ławy senackie, gdzie zasiadł m. in. prezydent dr. Ziehm z wielką uwagą. Zwykle mających miejsce podczas przemówień posłów polskich wrogich wykrzyków i przerywań prawie nie było.

Znakomity pisarz złodziejem

Sam się przyznał, że w swej młodości skradł 25.000 dolarów

Za najwybitniejszego, współczesnego powieściopisarza amerykańskiego nie uchodzi Sinclair Lewis, tegoroczny laureat Nobla, lecz Teodor Dreiser, autor sławnej i rozgłosu światowym się cieszącej „Tragedji amerykańskiej”. Pisaliśmy już niedawno o Dreiserze w związku z przykrym konfliktem między nim a Lewisem. Obecnie znowu zajmuje się nim żywa prasa amerykańska, gdyż stał się on ośrodkiem afery bardzo skandalicznej i wprost druzgocącej go w amerykańskiej opinii publicznej.

Dreiser musi być prawdopodobnie bardzo awanturniczego usposobienia, gdyż po niedawnym konflikcie

z Lewisem poróżnił się teraz ze znanym reżyserem Józefem Sternbergiem w związku z nakręcaniem „Tragedji amerykańskiej”. Sternberg zaatakował Dreisera w gwałtowny sposób, nazwał go małym człowieczkiem, który raz przypadkowo napisał wielkie dzieło, a wreszcie w ogłoszonym publicznie artykule uczynił aluzję do jakiegoś poważnego wykroczenia, którego miał się Dreiser dopuścić w swej młodości...

Zanim jeszcze jego przeciwnik coś bliższego o owym przekroczeniu powiedział, Dreiser sam oświadczył, publicznie, co Sternberg ma na myśli. W znanym czasopiśmie „Cosmopolitan Magazine” ogłosił on artykuł — za który zresztą otrzymał wspaniałe honorarium — w którym opowiedział, co następuje:

Jako 20-letni młodzieniec pracowałem on w pewnej firmie... Z powodu lekkomyślności, w jakiejś chwili słabości skradłem on tam 25.000 dolarów i zostałem schwytany na gorącym uczynku. Ale dyrektor owej

firmy okazał się człowiekiem bardzo ludzkim i poprzestawszy na odebraniu pieniędzy, nie chciał złać życia młodzieńcowi...

Oczywista, iż artykuł ten, odznaczający się zresztą zdumiewającą szczerością, wywołał w Ameryce niesłychane wrażenie. Prasa a także i publiczność podzieliła się na dwa obozy, z których jeden gwałtownie występuje przeciw Dreiserowi, a drugi oświadcza mu swą gorącą sympatię, zaznaczając że człowiek nie może całe życie pokutować za jeden błąd młodości, okupiony całym życiem, pełnym wartościowej i twórczej pracy...

Otwarcie wystawy w Tarnopolu

TARNOPOL, 23. 6. (PAT). Dziś w południe nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy rolniczej i regionalnej w Tarnopolu. Otwarcia dokonał w imieniu rządu p. minister reform rolnych Kozłowski.

Władze hiszpańskie wydały z granic republiki komunistycznego deputowanego francuskiego Marty.

W Sztokholmie obraduje konferencja międzynarodowej komisji transportów. Polskie koleje reprezentuje dyrektor departamentu handlowo-taryfowego magister Taszycki i radca ministerjalny dr. Pierzecha. Konferencja obraduje nad szeregiem wniosków, dotyczących usprawnienia i przyspieszenia międzynarodowych transportów towarowych.

W Nowej Zelandji silne wstrząsy podziemne wyrządziły wielkie spustoszenia w miejscowościach Wairea, Nuhaka i Morere

Nominacja p. Beezkowicza

na wojewodę wileńskiego

WARSZAWA, 23. 6. (Iskra) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację p. Zygmunta Beezkowicza na stanowisko wojewody wileńskiego. Wobec tego pełniący dotychczas obowiązki wojewody wileńskiego p. Stefan Kirtlik został z powrotem wicewojewodą w tym urzędzie wojewódzkim

Marszałek senatu p. Władysław Raczkiewicz został zwolniony ze stanowiska wojewody wileńskiego i na czas piastowania mandatu w senacie, przydzielony do centrali ministerstwa spraw wewnętrznych w charakterze urlopowanego wojewody.

Poincaré

dziekanem rady adwokackiej

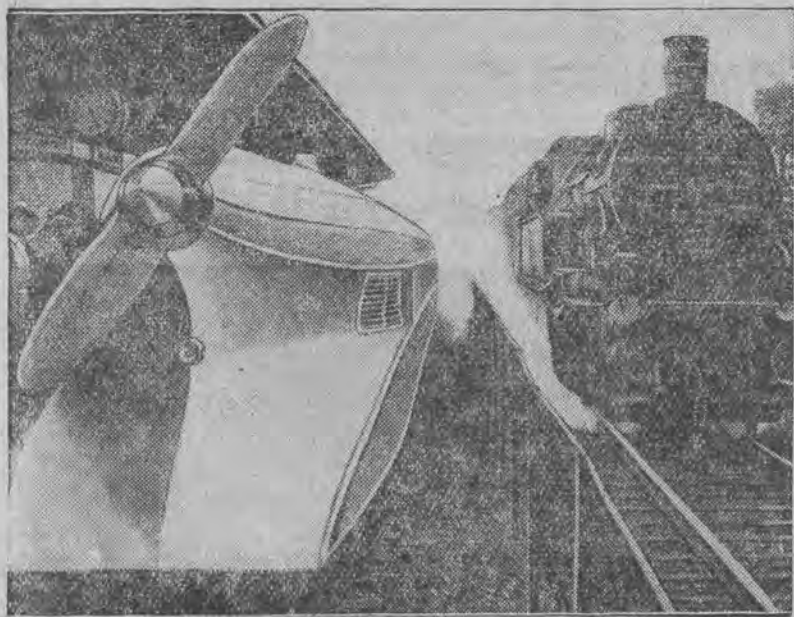
W Paryżu odbyły się doroczne wybory do paryskiej rady adwokackiej. Dziekanem rady obrano p. prezydenta Poincarégo, który otrzymał 804 głosy na 952 głosujących.

Bruening przez radio

BERLIN, 23. 6. (PAT). Dziś, o godz. 23 kanclerz Bruening wygłosił przez radio wielką mowę o sytuacji politycznej. Tutejsze koła miarodajne przywiązują do mowy kanclerza Brueninga niezwykle wielkie znaczenie. Mowa ta transmitowana będzie przez radiostacje niemieckie.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW I T.P.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-60

„Zeppelin na szynach”



Lokomotywa śmigłowa, która przejechała na szynach przestrzeń 257 kilometrów (Hamburg—Berlin) w rekordowym czasie 1 godz. 36 minut

Odpowiedź Francji

PARYŻ, 23. 6. (PAT). Minister spraw zagranicznych nawiązał kontakt z rządami belgijskim i włoskim w sprawie zajęcia stanowiska wobec propozycji Hoovera.

W min. spraw wewn. zebrali się premier Lavall, ministrowie Briand

Pietri i Poncet w celu przygotowania odpowiedzi prezydentowi Hooverowi. Ostateczny tekst tej odpowiedzi zostanie ustalony na jutrzejszym posiedzeniu rady ministrów.

Hawanna — stolica Kuby



Główna ulica egzotycznego miasta.

Kronika telegraficzna

Wśród profesorów oraz studentów wydziału prawniczego uniwersytetu w Charbinie powstał projekt założenia uniwersytetu rosyjskiego w Szanghaju. Obecnie rozpoczęto rejestrację kandydatów na słuchaczy tej nowej wyższej uczelni.

Sekcja prawa karnego komisji kodyfikacyjnej ukończyła trzecie

czytanie projektu kodeksu karnego, który po wydrukowaniu w przyszłym miesiącu i po uchwale go przez komisję kodyfikacyjną w przyszłym miesiącu przedstawiony będzie sejmowi na najbliższej sesji zwyczajnej. Prace nad kodeksem karnym trwały 11 lat.

TRAGEDJA KAZIRODCZA

Sensacyjny proces o zamordowanie matki Sujamani Calistros Thielecke skazany na 10 lat więzienia

W Berlinie toczy się obecnie proces, który jest nie tylko sensacyjnym w zwykłym znaczeniu tego słowa, lecz naprawdę wzbudzić może jaknajwiększe zainteresowanie psychologów. Na ławie oskarżonych zasiadł 26-letni Sujamani Calistros Thielecke,

oskarżony o zamordowanie swej matki.

Znaleziono zwłoki matki w łazience, powiązane mocno sznurami na sposób meksykański. Doniesienie o zbrodni uczynił sam morderca, który robi wrażenie

somnambulika,

biorącego swój sen za rzeczywistość. Mimowoli sięgać się musi po psychoanalizę, by zrozumieć życie tego człowieka i jego stosunek do matki.

SULKOWSKA Z DOMU?

Od samego początku był stosunek syna do matki i matki do syna

naładowany seksualnością patologiczną.

Matka była kapryśna, nieobliczalna, histeryczka, — świad czy o tem

imię Calistros,

które nadała swemu synowi wedle marki papierosów niemieckich tak się nazywających. Syn poświęcił się przedewszystkiem badaniu indjan i dlatego nazwał siebie sam „Sujamani”. Już to imię świadczy o jego ucieczce przed rzeczywistością, co jest dla niego tak bardzo charakterystyczne.

Thielecke jest dzieckiem nieślubnym,

jego ojcem był fabrykant Krüger. Ojciec nienawidził go i obchodził się z nim brutalnie, ale nie tylko ojciec odegrał w jego dzieciństwie ponurą rolę, w grę też wchodzi drugi mężczyzna na nazwisko Neuhaus, z którym matka

utrzymywała również stosunki Matka twierdziła, że jest z pochodzenia arystokratką, że **pochodzi od książąt Sulkowskich.**

Jej ojciec, który był fryzjerem, wpoił w swe dzieci przekonanie, że pochodzą od książąt Sulkowskich. Matka była dla niego istotą wyższą, wzbudzającą w nim ciągły niepokój. To ją kochał, to ją nienawidził do głębi duszy, ale wciąż pozostawał pod przemożnym jej wpływem, z pod które-

go absolutnie nie mógł się wyzwolić. Młody chłopak nie mógł, czy też nie chciał uwierzyć, że jego ojcem jest zwykły fabrykant, albo też prostak Neuhaus. Dlatego był przekonany, że

jego ojcem jest Jezus Chrystus Raz mu matka pokazała obraz Jezusa, a wtenczas w jego obłąkanym umyśle zrodziła się idea że Jezus jest jego ojcem.

Z NOŻEM NA MATKĘ.

Straszliwe było życie tego mordercy. Mówi o tem przed sądem w sposób spokojny, bez patosu, jak gdyby rozmawiał z cieniami lub widmami upiornymi.

Matka tyraniowała go i upokarzała przed ludźmi, posyłała listy anonimowe do jego przyjaciół,

rozdierała mu ubrania, by nie wychodził na miasto,

biła go nieraz do krwi i trącała go nogami, wołając przytem:

„Tak dzieje się dziecku, które buntuje się przeciwko matce!”

Raz doprowadziła do tego, że rzucił się na nią z nożem w ręku,

ale matka wytrzymała mu broń z ręki i w straszliwy sposób nad nim się pastwiła. — Nagle wśród takiego znęcania się nad nim, mogła go przyciągnąć do siebie i zacząć go

pieścić i całować.

Wciąż mu usiłowała wpoić przekonanie, że jak długo ona żyje, to decyduje o wszystkim tylko jej wola.

ZAZDROŚĆ PATOLOGICZNA.

Sytuacja jego stała się wprost tragiczna, gdy stał się już młodzieńcem i zaczął się interesować kobietami.

Matka nienawidziła kobiet i skłaniała go raczej do homoseksualizmu,

byleby tylko nie wkroczyła w jego życie inna kobieta. Czy z matką utrzymywał jakieś stosunki seksualne,

nie dało się ustalić, — oskarżony temu zaprzeczył. Śledztwo sądowe jednak ustaliło, że matka, którą znaleziono nagą w łazience

przedtem obcowała płciowo, a ten akt musiał nastąpić bezpośrednio przed zamordowaniem. Pięktem stało mu się ży-

cie, gdy ożenił się i urodziło mu się dziecko. Matka godziła wówczas na jego życie. Raz **wspalała mu arszeliku do kawy,** innym razem otworzyła kurek od gazu.

MIŁOŚĆ DO ZWIERZĄT.

Warto dla charakterystyki matki podać jeszcze jeden szczegół, a mianowicie matka **przywłączona była do zwierząt.** Już Strindberg, wiedziony instynktem nienawiści, wyczuł, że nienaturalna miłość do zwierząt idzie bardzo często ręką z nienawiścią do człowieka. Matka

zbierała na ulicy psy parzywe i pielegnowała je,

a swoją miłość do zwierząt rozciągnęła też na

Szczury i pluskwy,

których nie pozwalała tępić. — Natomiast nienawidziła swego wnuka, a raz się nawet wyraziła, że powinno się

głową niemowlęcia rozbić o ścianę, lub rozciąć mu brzuch

THIELECKE — GENJALNYM CZŁOWIEKIEM

Z tego piekła Thielecke wciąż uciekał. Posiadał on niezwykłe zdolności, ale posiadał też i fanatyzm nieokiełzany. Do 10 roku życia nie obcował z dziećmi.

Nie umiał mówić po niemiecku, bo matka jego sama dostatecznie tym językiem nie władała, a jego ciotka

mówiła nawet po polsku.

Natomiast nauczył się rosyjskiego, francuskiego i włoskiego, a ze starej gramatyki nauczył się **dialektów indyjskich.**

Studjował sanskryt i oddawał się studjom nad życiem czerwonoskórych. Był w Paryżu, Marsylii, dostał się do Meksyku i do Stanów Zjednoczonych,

pisał książki niepozabawione głębszej wartości,

został księgarzem i antykwariuszem — ale wciąż wracał do matki, jak gdyby ulegając jakiemuś fatum. Nawet wtenczas gdy się ożenił z jakąś robotnicą nie zerwał z matką, lecz zamieszkał u niej. We więzieniu napisał swoją autobiografię, którą wszyscy nazwali **dziełem geniusza.**

SIOSTRA ZAMORDOWANEJ ZEZNAJE.

Przesłuchiowano między innymi też siostrę zamordowanej 48-letnią Paulinę Thielecke. Siostrę tę powołał prokurator, ale zeznania jej w wysokim stopniu były

korzystne dla oskarżonego.

Siostra zeznała, że zamordowana była tak dalece nerwowa, że lada drobnostka mogła ją **zupełnie wytrącić z równowagi.**

Na pytanie przewodniczącego, czy świadek nie widzi w tem nic złego, że zamordowana

kapłała się nago w obecność dorosłego syna,

odpowiedziała Paulina, że to się bardzo często zdarzało, albowiem Kamila — tak się nazywała zamordowana — traktowała wciąż swego syna jako **dziecko.**

Ustalono też, że druga siostra zamordowanej znajduje się

w domu obłąkanych, a trzecia siostra

popelnia samobójstwo.

Rodzina była więc w każdym razie dziedzicznie poważnie obciążona.

CO MÓWI ŻONA?

W ostatnim dniu rozprawy przesłuchano nauczycieli oskarżonego, którzy wystawili mu świadectwo jaknajlepsze. Sensacją było przesłuchanie jego żony, Małgorzaty Thielecke, która zeznaje, że wyszła za mąż za oskarżonego w roku 1924 w Paryżu. Na pytanie przewodniczącego,

czy małżeństwo zawarte zostało wedle obrządku mahometan

tańskiego

oświadczyła pani Thielecke, że **nie chciałaby na to pytanie odpowiedzieć.**

W małżeństwie urodziło się dziecko, które liczy lat półtora i ma

imię indyjskie „Minona”.

Świadek opowiada, że oskarżony rzadko kiedy był zdenerwowany. Ze swą teściową żadnych nie utrzymywała stosunków, ponieważ ta

nienawidziła ją i jej dziecko.

Świadek nieraz słyszał, jak teściowa odgrażała się, że wyrzuci dziecko przez okno. Nad oskarżonym matka jego się znęcała. M.in. opowiada też świadek, że

zamordowana nosiła się ze zamiarami samobójczymi.

Gdy ją mąż porzucił i ożenił się z inną kobietą, **chciała tę kobietę zamordować.**

W dalszym ciągu opowiada żona oskarżonego, że nie była obecną przy popełnieniu czynu, gdyż krytyczną noc przepędziła u swych rodziców. Dopiero na drugi dzień rano przyszedł do niej oskarżony i opowiedział jej, że

zamordował matkę w obronie koniecznej.

Po przesłuchaniu świadków udzielono głosu rzeczoznawcom dla wydania orzeczenia o **stanie psychicznym oskarżonego.**

Rzeczoznawcy byli zdania, że oskarżony jest w pewnej mierze

epileptykiem

Stan jego umysłowy nie zawsze był zaćmiony, ale zachodziły momenty utraty przytomności. Nie można wprawdzie ustalić, czy oskarżony był wogóle umysłowo chory, ale **nie można też przyjąć, iż ponosi pełną odpowiedzialność za swe czyny.**

Po przesłuchaniu rzeczoznawców zamknięto rozprawę i udzielono oskarżonemu głosu do

OSTATNIEGO SŁOWA.

Oskarżony prosił, by mu nie wzięto za złe, że mówił o swej matce

w zbyt drastycznych słowach.

Powinno się raczej widzieć w tem świadectwo jego prawdomówności etycznej. Spytano się go też, dlaczego nie uciekł po dokonaniu mordu. Jakże mógł to uczynić i zostawić **żonę wraz z dzieckiem na pastwę losu.**

Wzięto mu też za złe, że mówił o swym czynie w sposób spokojny „Czy miałem płakać i krzyczeć? Czy nie broniłem się aż do ostatka spokojnie i rzeczowo? Wreszcie **mam też w sali sądowej obowiązki reprezentacyjne.**

Nie jestem też szmatą. Proszę mnie nie skazywać na więzienie. Wszak liczę dopiero lat 26, a gdy i teraz wyjdę z więzienia, życie moje i tak będzie ciężkie. Proszę nie zapomnieć o mej żonie i mem dziecku niewinnem.

Czy panowie sędziowie przypuszczają, że uczyniła ze mnie człowiek lepszy,

jeśli mnie skazają na wygnanie? Czy panowie sędziowie wierzą, że mogą mnie jeszcze ostrzej ukarać, niż mnie ukarało me serce własne? Proszę mi wybaczyć, jeśli nie znalazłem słów odpowiednich dla mej obrony. **Proszę o wolność nie dla mnie, lecz dla mego dziecka i mej żony”.**

WYROK.

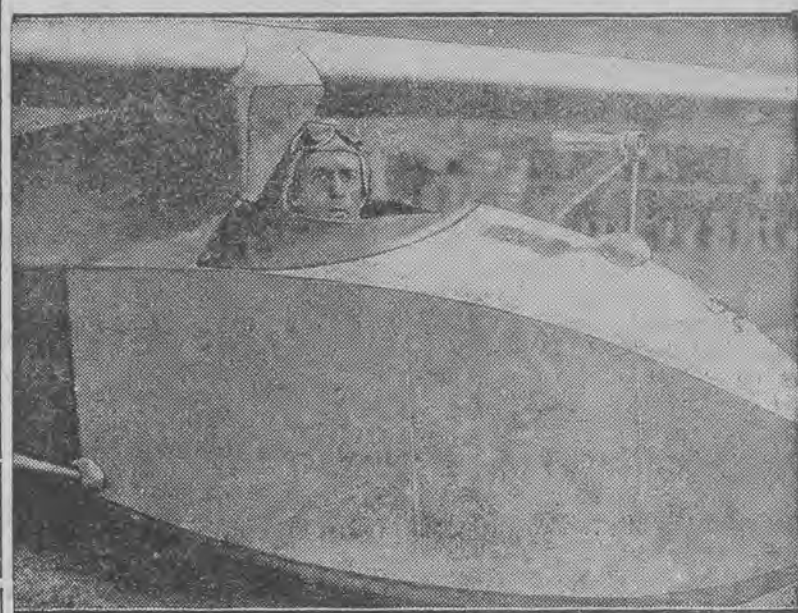
Trybunał do tego życzenia się nie przychylił i po wywodach prokuratora i obrońcy **skazał oskarżonego na dziesięć lat i jeden tydzień więzienia.**

Winnica Urzig nad Mozela



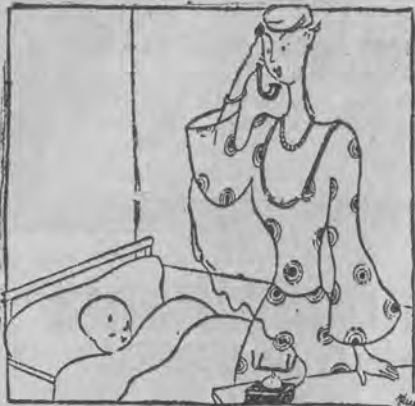
padła pastwą pożaru, który zniszczył kilkanaście domów i przeszło 400 winnych krzewów

Rekordowy lot przez la Manche



wykonał z Calais do Dovru pilot Kronfeld na samolocie bez silnika w ciągu 1 godziny 20 minut, wygrywając nagrodę w wysokości przeszło 40 tysięcy złotych, wyznaczoną przez jedną z redakcji londyńskich.

Wiadomości bieżące



Współczesna kobieta

— Hallo! Czy to stacja? Tutaj 1347! Chciałabym odwiedzić przyjaciółkę, wobec czego położę słuchawkę na stole. Gdy dziecko zacznie krzyczeć, to proszę mnie zawiadomić pod numer 1988!

Osobiste

Lawnik — przewodniczący wydziału zdrowotności publicznej — dr. Aleksander Margolis — powrócił z Międzynarodowego kongresu szpitalnictwa we Wiedniu i objął urzędowanie.

Przewodniczący sekcji walki z gruźlicą — prof. dr. Seweryn Sterling — powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Mięso zdrożeje?

Rzeźnicy sztucznie śrubują ceny

Jak już donosiliśmy, magistrat na swym posiedzeniu w ubiegłym tygodniu nie zatwierdził uchwały komisji cennikowej co do podwyższenia o 10 proc. cen mięsa wieprzowego i wyrobów masarskich.

Cech rzeźników zwrócił się z odwołaniem do urzędu wojewódzkiego, a ponieważ w ciągu ostatnich dni cena wieprza znów sztucznie została podniesiona, cech złożył ponowne podanie do magistratu. Dziś odbędzie się posiedzenie komisji cennikowej, na której ceny mięsa zostaną podwyższone.

Tanie mięso dla biednej ludności

W swoim czasie magistrat uchwalił na terenie rzeźni otworzyć tanie jatkę ze sprzedaży mięsa dla ubogiej ludności.

Obecnie magistrat rozpiął konkurs na dzierżawę tej jatk. Termin składania ofert wyznaczony został na dzień 30 bm. poczem tania jatk zostanie uruchomiona pod baczna kontrolą władz sanitarnych.

Pobór rocznika 1910

Dziś powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 mężczyźni, zamieszkali na terenie 11 komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na litery od M do T.

Przed komisją Nr. 2 rocznik 1911 ochotnicy — zamieszkali na terenach: 1, 4, 6, 7, 10, 12 komisariatów.

Przed komisją Nr. 3 mężczyźni rocznika 1908 i 1909 kat. B. t. j. poborowi, którzy z powodu obłożnej choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w wyżej oznaczonych terminach, a którzy zamieszkują na terenach: 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 10), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Pociągi pośpieszne w Polsce marnują moc czasu na zbędne i zbyt długie postoje

Gdyby ilość pociągów pośpiesznych, kursujących po naszych liniach kolejowych, świadczyć miała o intensywności polskiego życia gospodarczego, handlowego, turystycznego itd. — to świadectwo to wypadłoby zgola niekorzystnie.

Po polskich kolejach państwowych przebiegają w ciągu doby zaledwie 73 pociągi pośpieszne. Jest to ilość znikoma, śmieszna prawie w porównaniu z ilością pociągów pośpiesznych w Niemczech czy we Francji.

Te 73 pociągi pośpieszne przebiegają w ciągu doby łącznie 25.147 km., zużywając na to, razem z postojami, 27.851 minut, t. j. 464 godzin i 11 minut. Postoje w ogólnej liczbie 633 zabierają sporo czasu, bo 3202 minut czyli 53 godz. 22 m. Przeciętna więc szybkość wszystkich pociągów pośpiesznych nieznacznie przekracza 60 km./godz. i wynosi 61, km. godzin.

Szybkość naszych pociągów pośpiesznych jest dość różnorodna: pociągi Lwów — Strzyżów — Drohobycz, Lwów — Tarnopol, Kraków — Zakopane osiągają przeciętnie od 45 — 50 km. godz. a pociągi Poznań — Rawicz przeszło 75 km. godzin. Wymienię tutaj kilka najszybszych pociągów pośpiesznych z pośród 73 kursujących w Polsce. Biorę tutaj pod uwagę szybkość przeciętną, osiąganą na całej przestrzeni. Pierwsze miejsce zajmują dwie pary pociągów pośpiesznych na linii Poznań — Leszno — Rawicz, których szybkość waha się od 73 — 76 km. godz., dalej idą: „Lux“ z szybkością 69 km. godz. Stolpce — Paryż na dystansie Warszawa — Zbaszyń — 68 km. godzin itd.

Z kolei wymienię kilka odcińków szlaków kolejowych, przedstawiających się najkorzystniej, pod względem osiągniętych na nich szybkości. Szybkość tutaj podana jest szybkością rozkładową, osiąganą na przebiegu między dwoma punktami bez zatrzymania. A więc: Poznań — Zbaszyń 74 km. w 54 minuty czyli 82,2 km. godz. Poznań — Kościan 42 km. w 31 min. — 81 km. godz. Ostrów Wp. — Pleszew 28 km. w 21 min. — 80 kilometrów godz. Jest to szczegółem ciekawszymi, że szybkość tę osiąga pociąg osobowy przysp. Berlin — Poznań — Warszawa — Terepol Pom. — Bydgoszcz 41 km. w 31 min. — 80 km. godz. Miasteczko — Nakło n. Notecią 40 km. w 31 min. — 79,3 km. godzin. Bydgoszcz — Toruń 50 km. w 39 min. — 76,9 km. godz. Tczew — Laskowice 75 km. w 59 min. — 76,2 km. godzin.

Wymienione na pierwszym

miejsu „Lux“ i pociąg Stolpce — Paryż z szybkością 82,2 km. godz., według rozkładu z roku 1929-30 znajdowały się na 10-em miejscu na liście najszybszych pociągów w Europie za pociągami francuskimi, angielskimi, belgijskimi, niemieckimi i... litewskimi, bo wiem na Litwie, na odcinku Kowno — Wierzbolowo 87 km. pociąg przebiegał w 59 m., t. j. z szybkością 88,4 km. godz.!

Najstabszą stroną naszych pociągów pośpiesznych stanowią postoje. Sprawa ta z roku na rok ulega poprawie, nie mniej jednak, w dalszym ciągu pozostawia sporo do życzenia. Jak już zaznaczyłem, nasze pociągi pośpieszne stają w drodze

633 razy (nie uwzględniono postojów na stacjach granicznych) na 3202 minut. Największą ilością postojów pochwalic się może pociąg Gdynia — Kraków, stając po drodze aż 25 razy (średnio co 26 km.) na 108 minut — powrotny staje też 25 razy ale zato na 117 min.; następny zwycięzca w konkursie o największą ilość postojów, to pociąg Lwów — Poznań: 22 postoje, średnio co 32,8 km. łącznie na 107 i 95 minut.

Ogólne zestawienie wykazuje, że 4 pociągi pośp. zatrzymują się w drodze więcej niż 20 razy, 6 pociągów — od 15 — 20 razy, 6 pociągów — od 15 — 20 razy, 6 pociągów — od 10 — 15 razy, 35 pociągów — od

5 — 10 razy i 22 pociągi — od 1 do 5 razy.

Średnia odległość między postojami dla wszystkich pociągów pośpiesznych wynosi 38,7 km.; jest to wynik obliczeń bardzo niekorzystny i dający wiele do myślenia, zwłaszcza przy porównaniu z odpowiednimi danymi z zagranicy.

Największą odległością przebywaną przez pociągi pośpieszne bez zatrzymywania, jest dystans Warszawa — Mława 134 km. następnie Warszawa — Kutno 126 km., Warszawa — Dęblin 116 km., Warszawa — Koluszki 106 km., Lublin — Rozwadów 103 km., Warszawa — Małkinia 100 km., Konin — Poznań 99 km., Chojnice — Tczew 98 km. i Lwów — Przemyśl 98 km.

Wszystkie te odległości zmniejszą jeszcze, gdy je porównamy z odległością 636 km. przebywaną bez zatrzymywania przez słynny pociąg „Flying Scotsman“ między Londynem a E-dynburgiem w czasie 8 godzin 15 minut. — We Francji, Niemczech, odległości ponad 200 kilometrów, a nawet 300 km., przebywane bez zatrzymania nie należą do rzadkości.

W Polsce najdłuższy przebieg pociągu pośpiesznego wynosi 845 km. dla pociągu Stolpce — Paryż na dyst. Stolpce — Zbaszyń następnie 755 km. poc. Lwów — Poznań, 747 km. poc. Kraków — Gdynia, 745 km. Warszawa — Śniatyn, 702 km. — Zebrzydowice — Śniatyn.

Być może, że oprócz innych przyczyn dalsze wybitne zwiększanie szybkości pociągów pośpiesznych wstrzymywane jest brakiem nowoczesnych parowozów pośpiesznych, których dotąd nie widzimy w rodzinnym polskim taborze parowozowym.

Obecnie parowozy osobowe, używane do prowadzenia pociągów pośpiesznych, o średnicy kół napędnych 1750 mm. i szybkości maks. 100 km. godz. nie nadają się dla pociągów o szybkościach średnich ponad 60 — 65 km. godz., gdyż przy szybkościach większych niż 70 km. siła pociągowa tych parowozów znacznie maleje.

W ministerjum komunikacji zostały opracowane dwa projekty nowych parowozów pośpiesznych o szybkości maks. 110 km. godz. Budowa próbnych parowozów nowego typu została już rozpoczęta.

Należy mieć nadzieję, że rozpoczęta w bieżącym roku reforma ruchu naszych pociągów będzie w najbliższej przyszłości kontynuowana w szybkim tempie i ze zdwojoną energią.

M. H.



Casino

Dziś i dni następnych!

Wielki film FOXA z życia żołnierzy LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ pt.

KWIAT ALGIERU

z udziałem fertycznej paryżaneczki

FIFI DORSAY

i męskiego

I. Harolda Murray

Nad program: Dodatek dźwiękowy FOXA i aktualności krajowe

Dziś, Początek o 6-ej. Na I seans **cenę zniżone**

Zepsucie hamulca tramwajowego spowodowało zderzenie z wozem i resorką

W dniu wczorajszym przy ul. Rzgowskiej miał miejsce wypadek tramwajowy na szczęście bez ofiar w ludziach.

Tramwaj nr. 4, prowadzony przez motorniczego Alfonsa Paskmana najechał na ul. Rzgowskiej przy zbiegu Korzeniowskiego na resorkę.

Pomimo zderzenia tramwaj nie zatrzymał się, lecz zdruzgotawszy resorkę najechał na wóz naładowany meblami, należącemu do niejakiego Fuksa.

Wóz z meblami uległ temu samemu losowi co furmanka.

Dopiero wtedy udało się tramwaj zahamować.

Obaj furmani ze zdruzgotanych wozów, którzy wyszli z opresji bez szwanku, rzucili się na motorniczego i usiłovali go zabić.

Do akcji ich przyłączył się tłum, który nawoływał do zlin czowania maszynisty.

W obronie tego ostatniego wystąpili konduktorzy, z których jeden zaalarmował policję.

Skutkiem wypadku rany odnieśli: Helena Szymka, lat 19 i 40-letnia Genowefa Szymka (Henryka 13) i Borkowska Pelagja (Trębacka 19).

Policjant spisał obszerny protokół R. Urlichowi (wieś Starowa Góra), właścicielowi resorki oraz Ignacemu Szymowi (Henryka 13), właścicielowi strzaskanego wozu.

Jak się okazało, powodem wypadku było zepsucie się hamulców w tramwaju. (p)

Naj, naj, naj.....

Bardzo nieliczne filmy europejskie ukazują się na ekranach amerykańskich. Tylko filmy najciekawsze, najsensacyjniejsze, największe i najlepsze mogą zdobyć tamtejszy rynek. Jednym z takich filmów, który od trzech miesięcy wyświetlany jest w największym nowojorskim kinoteatrze „Roxy“, jest film o miłości i małżeństwie, film stawiający przed sąd publiczności zagadnienie niedozwolonych operacji, a który wkrótce ujrzy my kinie „Splendid“ p. t.

Światła i cienie macierzyństwa

„Mąż-kochanek”

to

tragedja człowieka walczącego o miłość swej żony.

Najbliższy program **Casino**

Trup noworodka pod siennikiem

Wyzuta z wszelkich uczuć matka zabiła swe dziecko przy pomocy siostry

Przy ul. 6 Sierpnia 68 znajduje małe mieszkanko 36-letnia Marja Witaszczykowa wraz z trojgiem nieletnich dzieci. Witaszczykowa była wdowa i utrzymywała się z pracy własnych rąk.

Przed niedawnym czasem Witaszczykowa była zaręczona

Egzamin dyplomowy w szkole drogistowskiej w Łodzi

W dniach 10 i 11 czerwca r. b. odbył się egzamin dyplomowy w 3-klasowej koedukacyjnej szkole dla drogistów.

Szkola ta jest szkołą zawodową, gdzie kształcą się młodzi adepci zawodu drogistowskiego na wykwalifikowanych i dobrych drogistów.

O ile poruszyć tu sprawę, o której prasa się ostatnio rozpisywała, to jest o szkolnictwie zawodowym, to zawód drogistowski również bardzo się nada na dalsze kształcenie się młodych słuchaczy i słuchaczek, którzy ukończyli 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej i którzy mają zamiłowanie do chemii, fizyki, towaroznawstwa, farbiarstwa, działu kosmetyki i perfumeryj, fotografii i fachu kupieckiego.

Komisję egzaminacyjną tworzyli delegat ministerstwa spraw wewnętrznych z departamentu służby zdrowia p. inspektor farmaceutyczny Wiktor Wagner, dr. Stanisław Skalski, dyrektor wojewódzkiego urzędu zdrowia, dyrektor szkoły inżynier Wacław Dzięniakowski, magister farmacji Karol Goertner, Czesław Szaniawski, Marjan Rutkowski i rada opiekunów w osobach pp. prezesa Adama Lipińskiego, Adama Rozenblata, Andrzeja Linka i Henryka Reichtmana.

Egzamin zdały ze stopniem bardzo dobrym: Matylda Lilekówna, Sonja Fensterówna, Emilja Landówna i Irena Makowska.

Również zdawał z ustawodawstwa, prawodawstwa i truciźm p. Arno-Aleksander Dietel, syn ś. p. prezesa honorowego Arno Dietla.

Reszta zdających z powodu zaciągnięcia do wojska, oraz nieuzupełnienia papierów do egzaminu nie przystąpiła.

Od założenia szkoły jest to już 3 komplet kończących szkołę i otrzymujących tytuł drogisty na podstawie ustawy z 1844 roku.

W roku bieżącym uruchomiony będzie kurs 1 wraz z działem fotografii; będą nań mogli uczęszczać tak słuchacze szkoły, drogiści dyplomowani i słuchacze, których fotografia interesuje jako specjalny przedmiot nauki.

Szkola jest prowadzona pod kontrolą kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego i wojewódzkiego urzędu zdrowia.

Legitymacje handlowców

Zarząd związku handlowców polskich (Piotrkowska 108) podaje do wiadomości członków, że przystąpił do wymiany legitymacji członkowskich.

Legitymacje nowego typu zawierają statut oraz miejsce na fotografię; wydawane będą członkom za opłatą zł. 1.— przyczem członkowie pragnący mieć legitymację z fotografią powinni złożyć w sekretaracie dwie fotografie rozmiaru paszportowego.

Członkom zalegającym — bez zgody zarządu — z opłatą składek członkowskich nowe legitymacje wydawane nie będą.

Dotychczasowe legitymacje tracą ważność z dn. 1 października r. b.

z jakimś robotnikiem, za którego miała wyjść zamaż; małżeństwo się jednak rozchwiało ponieważ narzeczony dowiedział się, iż Witaszczykowa ma troje dzieci.

Owoce tego stosunku było dziecko, które w dniu wczorajszym przyszło na świat.

Obecną przy porodzie była siostra Witaszczykowej, Anna Kowalska, zamieszkała przy ul. 6 Sierpnia 98.

Witaszczykowa, chcąc pozbyć się dziecka, nie przewiązała noworodkowi pepowiny, wskutek czego dziecko po kilku godzinach zmarło.

Wyrodna matka ukryła trupa noworodka pod siennikiem

i na liczne pytania sąsiadów odpowiadała, iż wogóle nie rodziła.

Ktoś z bardziej podejrzliwych sąsiadów zainteresował się tą sprawą i doniósł o wszystkim policji, która po dokonaniu rewizji stwierdziła zbrodnię.

Witaszczykowa przewieziono do szpitala i przy łóżku tej wystawiono posterunek policyjny.

Zwłoki dziecka przewieziono do prokuratorium miejskiego.

Siostra Witaszczykowej Kowalska została również pociągnięta za współudział w zbrodni. (p)

Wyrzucony przez córki

76-letni starzec strzelił sobie w usta

W dniu wczorajszym miał miejsce niezwykle wypadek.

Przy ul. Zielonej 53 mieszkał u swojej córki zameżnej 76-letni Mojżesz Blankiet.

Miedzy córką a ojcem stosunki ostatnio pogorszyły się znacznie, aż wreszcie w dniu wczorajszym córka wyrzuciła staruszkę z mieszkania, oświadczając mu, iż nie myśli go dalej utrzymywać.

Nieszczęśliwy starzec pieszo udał się do drugiej swej córki, zamieszkałej na lotnisku we wsi Zadracze, gm. Radogoszcz,

pow. łódzkiego.

Na widok starego ojca córka oświadczyła mu, iż nie wpuszcza go do mieszkania.

Wówczas nieszczęśliwy starzec wydobyl z kieszeni rewolwer i w obecności córki, zięcia oraz wnuków strzelił sobie trzykrotnie w pierś i raz w usta. Córka pospieszyła mu z pomocą, lecz starzec miał jeszcze tyle siły, aby ją odepchnąć. Ciężko ranny, podniósł się z ziemi i brocząc krwią chciał ruszyć w kierunku Łodzi.

Po ujęciu kilkudziesięciu kro-

ków nieszczęśliwy starzec padł na ziemię.

Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, które w stanie bardzo poważnym przewiozło go do szpitala im. Poznańskich.

Jak się dowiadujemy, policja pociągnie do odpowiedzialności obie córki za wyrzucenie ojca i odmówienie mu pomocy.

Stan Blankieta jest bardzo groźny. W dniu dzisiejszym lekarze mają dokonać operacji wyjęcia kul. (p)

Cierpliwości!! Już od jutra!!

największy przebój wszystkich czasów

Dr. Mabuze

w międzynarodowej obsadzie:

Rudolf Klein Rogge, Bernard Goetzke, Paweł Richter, Adalbert Schlettow, Alfred Abel

w kinie „PALACE“

2.000 harcerzy wyjeżdża na zlot wszechsłowiański w Czechosłowacji

Cztery specjalne pociągi odejdą do Pragi

Harcerstwo całego świata przygotowuje się pilnie do wielkiego święta, które rozpoczyna się 26 b. m. Dnia tego nastąpi w Pradze otwarcie wszechsłowiańskiego zlotu harcerzy, na którym organizatorzy spodziewają się gości około 100.000 osób.

Oprócz delegacji narodów słowiańskich, narody niesłowiańskie przysyłają również swoich przedstawicieli - obserwatorów.

Najliczniej reprezentowana będzie oczywiście grupa czechosłowacka, po niej zapewne harcerstwo polskie, które wysyła około 2.000 osób, w tem 300 harcerek.

Grupa harcerzy warszawskich wyjechała już ze stolicy

specjalnym pociągiem, by wziąć udział w obozie próbnym pod Katowicami, który trwać będzie do 25 b. m.

Po odbyciu tych ostatnich ćwiczeń i prób przedzlotowych, cztery specjalne pociągi zabiorą harcerzy polskich do Pragi. Zlot właściwy trwać będzie przez 8 dni między 26 b. m. a 3 lipca. W tym czasie odbywać się będą zawody w grach sportowych, lekkiej atletyce, pływaniu i łucznictwie.

Poza tem odbędzie się szereg popisów, pokazów itp.

Należy spodziewać się, iż harcerze polscy zajmą w zawodach również i w roku bieżącym czołowe miejsca, tak jak zajmowali je na zlotach poprzednich.

Poza wyprawą harcerzy pieszych wyjeżdża z Polski rów-

nież harcerska wyprawa motocyklowa i kolarska.

Harcerze zabierają z sobą dwie krótkofalowe nadawcze stacje radiowe, które używane będą do przysyłania wiadomości z obozu polskiego bezpośrednio do kraju.

Kierownikiem całej wyprawy harcerzy polskich jest harcmistrz Marjan Łowieński, członek naczelnictwa harcerskiego. Łowieński prowadził przed dwoma laty drużynę polską na zlot do Anglii.

Harcerze polscy reprezentować będą kraj nasz i nasze harcerstwo przed skautami całej Europy i społeczeństwem Czechosłowacji. Życzymy im, aby podołali trudnym obowiązkom i stanęli na wysokości zadania.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła, przeżywszy lat 70, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babka, siostra, ciotka, bratowa

h. p. Chana Golda Markowicz
urodzona Nieważska

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę d. 24 czerwca 1931 r., o godz. 12 w południe z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 27 na cmentarz żydowski, o czym zawiadamia

Stroskana Rodzina.

Splądrowane mieszkanie

Zuchwałe włamanie przy ul. Lipowej

Właścicielem mieszkania przy ul. Lipowej 31 jest zamożny kupiec z ul. Nowomiejskiej Jakób Borensztajn, zamieszkały na I piętrze.

Żona Borensztajna wyjechała wraz z dziećmi na letnisko do Główna, dokąd Borensztajn dojeżdżał na sobotę i niedzielę. W poniedziałek w południe

po powrocie do Łodzi udał się natychmiast do mieszkania swego, lecz tu przekonał się, iż w mieszkaniu gościli włamywacze.

Okazało się, że w międzyczasie do mieszkania jego włamali się złodzieje, którzy skradli garderobę, platerę i futra wartości 10.000 zł.

Mieszkanie Borensztajna ubezpieczone było od włamania na sumę 1.000 dolarów, tak że poszkodowany otrzyma równowartość skradzionych przedmiotów.

Policja wdrożyła dochodzenie celem ujęcia złodziei. (p)

Nowa siedziba konsultatu austrjackiego

Konsulat austriacki w Łodzi przenosi swoje biura dnia 1 lipca r. b. z ulicy Targowej nr. 63 na Wodny Rynek nr. 2. Przyjmowanie interesantów nadal odbywać się będzie w godzinach między 11 a 1 przed południem.

ZARZĄD Stow. Kupców detal. woj. Łódzkiego

Łódź, Piotrkowska 69, zawiadamia p.p. członków i sympatyków, że istniejący przy Stowarzyszeniu

KLUB TOWARZYSKI

czynny jest obecnie tylko we wtorki i czwartki od godz. 7 w.

Komunikat

Na popis działu szkoły głuchoniemych odbyć się mający dnia 25 b. m. o godz. 11 w lokalu szkoły przy ul. Zielonej 23, uprzejmie zaprasza swych członków i sympatyków zarząd.

* * *

Dnia 26 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w lokalu komendy grodzkiej związku strzeleckiego konferencja, na której nastąpi zamknięcie prac w dziale wychowania obywatelskiego w Z. S. na terenie m. Łodzi oraz zostaną omówione wytyczne prac na okres powakacyjny.

Dowiecie się wkrótce

(jak czułym, uprzejmym i uprzedzającym może być...)

„Mąż-kochanek”

Najbliższy program Casina

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Dziś, 9.00 „Czane Ghetto”
Jutro, 9.00 „Nocą na starym rynku”

Dziś po raz ostatni sztuka O'Neill'a „Czarne Ghetto” (Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła).

Jutro sztuka Pereca „Nocą na starym rynku” z znakomitym artystą A. Sambergiem w roli popi-sowej.

W piątek premiera dramatu Ber-gelsohn'a „Młyn” w reżyserji Rot-bauma. Dekoracje A. Pronaszki. Ceny najniższe. Początek o godz. 9 wiecz.

TEATR-REWII
„Złota Kaczka”
W ogrodzie przy ul. Sienkiewi-cza 40 (Kino Spółdzielnia)
Tel. 141-22.

Dziś i dni następnych
wielka rewja p. t.

HALLO! MADZIARÓWNA
w 2-ch częściach i 18 obrazach

Początek przedstawień o godzinie
8. i 10. w. Sobota, niedziela
i święto po 3 przedstawienia o g.
6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1 do 3 zł.

TEATR LETNI W PARKU
STASZICA

Dziś i codziennie o godz. 9 wie-
czorem rewja „Łódź w kwiatkach”.
która dzięki pomysłowym atrak-
cjom, kostjumom i dekoracjom
oraz barwnym finałom i pierwszo-
rzednemu wykonaniu przez cały
zespół, stała się atrakcją chwili.

Letnia Reduta Prasy

Już zaledwie 4 dni dzielą nas
od wielkiej zabawy ogrodowej,
która pod nazwą letniej reduty pra-
sy odbędzie się w Helenowie 28
czerwca b. r.

Poza szeregiem atrakcji komisja
organizacyjna urządza wielką loter-
ję fantową. Wśród fantów najbar-
dziej wartościowym jest nowy ro-
wer męski.

Zabawa rozpocznie się już o go-
dzinie 2 po południu.

Dr. med.
REICHER

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
leczenie djafermją i elektroterapią

POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6.
Telefon: 12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich
wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy.
Lekarska pomoc akuszerijno-ginekologiczna.
tacja zapobiegawcza pod kier. lekarza specjalisty czynne od 9 w. do 3 w nocy

Premiery teatralne

„Czarne Ghetto” O'Neill'a

Występy wileńskiej trupy w teatrze miejskim

Na inauguracji trupa wileńska
wystawiła sztukę współczesnego
dramaturga amerykańskiego,
Eugeniusza O'Neill'a p. t. „Czarne
ghetto” (Wszystkie dzieci Boże ma-
ją skrzydła).

Autor wziął w „Czarnem ghe-
cie” za temat konflikty na tle za-
korzenionych w społeczeństwie u-
przedzeń i antagonizmów raso-
wych. Zagadnienie to, będące wy-
tworem obecnego ustroju społecz-
nego, otrzymało w ujęciu O'Neill'a
artystyczno-teatralny wyraz, prze-
mawiający przekonująco do ser-
ca i sumienia ludzkiego i druzgo-
cący nienawiść rasową, jako bez-
duszny i tępy anachronizm i cierp-
kie owoce bezdennej głupoty i bez-
miaru ludzkiej nieświadomości i
naiwności.

I chociaż autorowi szło w sztuce
przedewszystkiem o bolączkę
lokalno-amerykańską — o potępie-
nie antymurzynizmu, to jednak
O'Neill potrafi ostrunąć ogólno-
ludzkich tragedji, odsłania starą,
pięką ranę socjalną i nasuwa
myśl zrewidowania codziennego
stosunku ludzi do ludzi, wołając o
sprawiedliwość i równość.

O'Neill pisze z doskonałą znaj-
omością sceny i widowni. Nie gubi
się w dociekaniach teoretycznych,
nie wchodzi w detale i jest daleki
od wszelkiej psychoanalizy ofiar
dramatu. Jest rzeczowy. Twierdzi
że malowane przez siebie stosunki
są anomalią, krzyżującą krzywdą
społeczną, i ma odwagę powiedzieć
światu: „Na to nie widzę lekar-
stwa”. Uciśnieni zbyt, wielką przy-
tłoczeni są depresją, aby się móc
wydzwignąć z jarzma uprzedzeń i
potępienia i wywalczyć wyzwolenie
i równouprawnienie. Ci zaś,
którzy opromienieni szczytnymi

idealami, pną wzwyż — giną pod
butem istniejących warunków.

Giną też bohaterzy „Czarnego
ghetta”. Nad tragedją ich O'Neill
stawia krzyż. A przecież mimo to
powiada on: Przyjrzyjcie się, czy
tych dwoje nie mogłoby być szcze-
śliwi, chociaż on jest murzynem a
ona białą kobietą.

Sztuka została plastycznie wyre-
żyserowana przez p. J. Rotbauma.

W „Czarnem ghecie” jedną ca-
łość stanowią żywe słowo, gest,
dekoracja i ilustracja muzyczna.
Na tle specjalnie skonstruowanej
przez art. mal. A. Pronaszkę sce-
nie każde słowo uzyskuje większą
jaskrawość i wagę. Pełna ekspresji
i wyrazu, w najlepszym tego słowa
znaczeniu gra wilnian, oraz dy-
skretna, lecz wiele mówiąca ilu-
stracja muzyczna i pieśni murzyn-
skie kompozycji H. Kona, czynią
z widowiska prawdziwą ucztę arty-
styczną.

Na czoło zespołu wysuwa się
najlepsza z żydowskich artystek
p. M. Orleska, która w scenie roz-
terki wewnętrznej a następnie w
scenie obłąkania wspięła się na wy-
żyny artystyczne.

Doskonałym artystą jest rów-
nież partner jej t. Wajslie. Reszta
zespołu, a szczególnie Lemberg
(bokser Mickey) i N. Natan (Hat-
tie) stała na poziomie.

„Czarne ghetto” zaliczyć nale-
ży do najbardziej udanych insceni-
zacji wileńskiej trupy.

St. Gelski.

Ukradł pas cnoty

Sensacyjna afery kryminalna tureckiego uczonego

Policja paryska zajmuje się
od kilku dni sensacyjną aferą
kryminalną, której ośrodkiem
jest uczony turecki prof. Essat
Nasuchi, archeolog, cieszący się
w swej ojczyźnie znaczną sławą
i powszechnem uznaniem.

Nasuchi stoi pod zarzutem
skradzenia w państwowem mu-
zeum w Konstantynopolu sze-
regu cennych starożytności, z
których przedewszystkiem za-
sługuje na uwagę obraz, pocho-
dzący z przed trzech tysięcy lat

Prof. Nasuchi przyznał się do
kradzieży bez ogródek, wska-
zał jednak na to, iż skłoniły go
do występk fatalne stosunki
finansowe. Dyrekcja muzeum
z którego skradziono te
przedmioty zachowała się
wobec niego nieuczciwie i
pozostała mu dłużną sumy bar-
dzo wysokie. Nie mogąc ode-
brać należnych pieniędzy, po-
stanowił uczony zdobyć je na
własną rękę a uczynił to w ten
sposób, iż mając łatwy dostęp
do zbiorów muzealnych, skradł
kilka cennych przedmiotów. M.
in. zabrał starożytny pas cno-
ty, pochodzący z XIII lub XIV
wieku. Skarbów owych nie
sprzedał od razu, lecz pozbywał
się ich częściowo, a w związku
z tem bawił od roku w Paryżu.

Wykrycie tej kradzieży wy-
wołało wśród archeologów fran-
cuskich wielkie wrażenie, gdyż
prof. Nasuchi jest w Paryżu o-
sobistością bardzo popularną i
uchodzi za poważnego uczone-

go i wybitnego znawcę staroży-
tności tureckich.

Tuż po aresztowaniu chciał
ten uczony odebrać sobie ży-
cie, wieszając się w areszcie
śledczym na sznurze ukreco-
nym z koszu. W czas jednak
zauważono to i przeszkodzono
profesorowi w dokonaniu sa-
mobójstwa.

Boy w Łodzi

mówi dzisiaj o piekle kobiety

Dzisiaj odbędzie się w sali fil-
harmonji zbiorowy odczyt w spra-
wie regulacji urodzeń. Udział w
tym odczycie biorą: znakomity pi-
sarz i niezrównany tłumacz Boy-
Zeleński, znana artystka i działacz-
ka społeczna Irena Solska i wybit-
na przywódczyni PPS., dr. Budzińska - Tylicka.

Po raz pierwszy i to od razu z
wielkim temperamentem, wystąpił
przeciwko panującej w tej dziedzi-
nie obłudzie nieustraszonego szer-
mierz postępu, Boy. Powstały dwa
namiętnie zwalczające się obozy:
obóz postępowy energicznie popie-
rał Boya, wystosował do niego ca-
łe stopy listów. Powstały różnorod-
ne projekty regulacji urodzeń.
Sprawą tą zainteresowały się wszy-
stkie czynniki, miarodajne i nie-
miarodajne. Rozmaite światłocin-
ki żądały natomiast stosu dla Boya,
który z jednej strony ośmielił się
wystąpić przeciw wygodnym dla
bogactw, a tragicznym dla bied-
nych przepisom rozwodowym (któ-
re tylko szczególnie bogaci potra-
fią obejść), a z drugiej strony rzu-
cił eksplodującą bombę na suche,
bezduszne paragrafy przeciwko
spędzaniu płodu. Oto jak się na to
zapatrjuje Boy - mędrzec.

„Uczynić biedną dziewczynę mat-
ką, pozbawić ją pracy dlatego, bo
się spodziewa macierzyństwa, ko-
nąć ją z pogardą, zrzucić na nią
cały ciężar błęd i jego skutków
i zagrozić jej latami więzienia, je-
żeli, oszalała rozpaczą, chce się od
tego zbyt ciężkiego na jej siły
brzemienia uwolnić — oto filozofja
praw, które aż nadto znać, były
przez mężczyznę pisane! Głosieć
wzniosłe teorie o „prawie płodu do
życia”, znów grozić matce więzie-
niem w imię praw tego płodu, ale
równocześnie nie troszczyć się o

to, by nosicielka tego płodu mia-
ła co do ust włożyć... I rzecz
szczególna, ten sam płód, nad któ-
rym trzęsą się ustawodawcy póki
jest w łonie matki, w godzinę po
urodzeniu traci wszelkie prawa do
opieki prawnej, może zginąć pod
mostem z zimna, gdy matka —
którą jej „święte” macierzyństwo
czyni nieraz wyrzutkiem społeczeń-
stwa — nie ma dachu nad głową”.

Czyż można silniej, słuszniej i z
większym talentem wystąpić prze-
ciw owym przestarzałym przepi-
som, jak Boy w tych słowach, wy-
jętych z jego książki „Piekło ko-
biet”, która w całości jest jednym
wielkim sprawiedliwym i z nieby-
wałym kunsztem słowa napisanym
aktem oskarżenia. Krwią serdecz-
ną pisane są kartki tej książki,
zwłaszcza te, które przytaczają
drastyczne przykłady, nakazujące
przerwanie ciąży. Ale lekarze z
uśmiechem słuchają tych boles-
nych wyznań, biednych nieszczę-
śliwych kobiet, aby potem orzec
swe, brakiem litości, zaprawione
słowa: „Nie ma wskazań dla przer-
wania ciąży”.

Boy w tej sprawie nagromadził
dużo materiału i argumentów, a
że umie myśli swoje w prześliczną
przyoblec formę, dziwić się nie
można, że dzisiejszy jego zbiorowy
odczyt z pp. Solską i dr. Tylicką-
Budzińską budzi w mieście naszym
powszechne zainteresowanie.

— k.

„Mąż- kochanek”

Przepojony namiętnością
dramat ludzkich serc,
miłości i po-
święcenia.

W rolach głównych:
urocza

Catherine Dale Owen

i pełen temperamentu

Warner Baxter

Najbliższy program **Casina**

HUMOR ZAGRANICZNY



Co się stać może, gdy nasiona kwiatów dotrzymają przy-
rzeczenia, danego w katalogu kwiatów

Co się dzieje w Tomaszowie?

GDZIE DWUCH SIĘ KLÓCI, TRZECI IDZIE DO ARESZTU

W dniu onegdajszym odbyła się w tomaszowskim sądzie grodzkim pod przewodnictwem sędziego Grygońskiego sprawa z oskarżenia 17 urzędników kasy chorych przeciwko prezesowi BBWR. w Tomaszowie dyr. Antoniewiczowi, oraz przeciwko sekretarzowi BB. Józefowskiemu.

Oskarżenia w imieniu BB. wystosowali do komisarza kasy chorych Kazeka pismo, w którym donosili, że 17 urzędników kasy chorych, wymienionych z nazwiska w tym liście, są wrogami państwa i państwa.

Ze strony oskarżycieli wystąpił adwokat Różycki z Piotrkowa; oskarżonych bronił mec. Nowakowicz z Piotrkowa.

Adw. Różycki opierał się na art. 541 K. K., skarżąc przywódców BB. za zniesławienie publiczne urzędników. Wskazał on na to, że słowo „wrogowie państwa” identyfikuje on z pojęciem zdrady stanu. Fakt poufnej przesłania tego listu do komisarza kasy chorych, uważa za okoliczność obciążającą bo jeśli posiada się wiadomości o antypaństwowej działalności, należy o tem w sposób jawny donieść władzy, a nie poufnie.

Obronca oskarżonych dowodził, że czyn inkryminowany jest tylko obrazą i że list nosił charakter informacji o urzędnikach, i że wiadomość tę rozgłaszać nie dyr. Antoniewicz, a kom. Kazek.

Na podobnym stanowisku stanął sąd, ogłaszając wyrok uniewinniający oskarżonych. Proces trwał 6 godzin.

W czasie rozprawy miał miejsce przykry incydent. Radny m. Tomaszowa Zakrzewski (PPS) w stanie nietrzeźwym usiadł na ostatniej ławie wśród publiczności. Podczas zeznania dyr. Antoniewicza od czasu do czasu wydawał nieartykułowane dźwięki. Przywołany przez przewodniczącego do porządku, nie zastosował się do żądania. Wezwany następnie do opuszczenia sali, również nie uczynił tego, co zmusiło przewodniczącego do przerwania rozprawy i zwrócenia się do pomocy policji. Sąd skazał jednocześnie radnego na 3 dni aresztu. P. Zakrzewski został z miejsca doprowadzony do aresztu miejskiego. Na prośbę skazanego kara została mu zmieniona z 3 dni na dzień aresztu i na grzywnę w sumie 20 złotych.

NOWY KOMISARZ FINANSOWY

Jak się dowiadujemy na stanowisku komisarza finansowego w najbliższym czasie nastąpi zmiana. Komisarz przechodzi na stanowisko kierownika szkoły. Nowy delegat finansowy nie został jeszcze upatrzony przez urząd wojewódzki.

SPORT

Niedzielne rozgrywki w piłkę nożną dały następujące rezultaty: Lechia — Sokół 4:2 (3:0) na ko-

ryście Lechji. Sędziował p. Steinke. Hakoah — Tomaszowianka 4:1 (2:1) na korzyść Hakoahu. Sędziował p. Nowak dobrze.

OTS. (Opoczno) — Jutrznia 2:0 (1:0) na korzyść OTS. Gra na niskim poziomie.

Wiktoria — Szezerbiec 2:0 (1:0) na korzyść Wiktorji. Sędziował Krokaniak.

ZMIANY W POLICJI

Na stanowisku kierownika komisariatu w Tomaszowie mają zajść zmiany. Kom. Chrościcki ma być przeniesiony do Łodzi, zaś na jego miejsce powróci kom. Grzywak, lub mianowany zostanie asp. Lipski.



Lekkoatletka
Śliczna statuetka z brązu.

Zmiana starych ubrań na czyste i nowe.

Proszę otworzyć szafę i policzyć wiele tam wisi ubrań i kostiumów, które nie nadają się do noszenia, gdyż są brudne i poplamione.

Dotychczas garderobę taką sprzedawało się handlarzowi za znikomą cenę, dzisiaj można za dopłatą kilku groszy za mienić ją na czystą i nową.

Czarodziejem, który taką zamianę skutecznie, jest wynaleziony niedawno środek chemiczny „Mitol”. Wystarczy rozpuścić „Mitol” w wodzie po długim łatwego sposobu użycia, wyszczotkować roztworem brudne materiały, a wszelki brud i plamy znikną bezzwłocznie, tkanina zostanie odświeżona, dawna barwa, odżyje nanowo.

Pudełko „Mitola” za zł. 1.50 — to cała pralnia chemiczna u siebie w domu. „Mitol” jest do nabycia wszędzie.

5070-1

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, dżatarmja, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań

Co usłyszymy dziś przez radio?

11.58 Sygnał czasu i hejnał.
12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.00 Program dla dzieci.
16.30 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
16.50 „Radjokronika” — wygl. dr. Marjan Stępowski.
17.15 Płyty gramofonowe z Warszawy.
17.35 Odczyt z Katowic p. t. „Klejnoty morza” — wygl. prof. K. Simm.
18.00 Koncert popołudniowy orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimskiego.
19.00 Rozmaitości.
19.20 Płyty gramofonowe z Warszawy.
19.40 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
20.00 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
20.15 Koncert solistów z Warszawy. Irena Dubiska (skrz.), Aniela Szlemińska (sopr.) i L. Urstein (fort.). W przerwie koncertu kwarta-

drans literacki. Opowiadanie Jerzego Kossowskiego p. t. „Urlop”
22.00 Feljeton z Warszawy.
22.15 Dodatek do dziennika radiowego, komunikaty: policyjny sportowy, oraz muzyka lekka i tańeczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)
21.00 Koncert (M. in. Uwertura Szuberta, Serenada F-dur Volkmana, Tańce szwedzkie Brucha, Rapsodia nr. 14 Liszta).
Kallundborg (1153)
20.15 Operetka Waltera Kollo „Walc z Napoleonem”.
Mediolan (501)
20.45 Operetka Pieriego „Kwartet włóczęgów”.
Rzym (441)
21.00 Opera Bizeta „Carmen”.
Bukareszt (394)
20.45 Koncert na flet D-dur Mozarta.

Praga (486)
19.30 Komiczna opera Nicolai „Wesołe kumoszki z Windsoru”.

Orkiestra i soliści

Dzisiejsze koncerty z Warszawy

Rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś, w środę, dnia 24 czerwca ze studia stacji warszawskiej dwa bardzo interesujące koncerty.

Od godz. 18.00 — 19.00 usłyszymy z Warszawy koncert w wykonaniu orkiestry „Polskiego Radja” pod dyrykcją Józefa Ozimskiego.

Koncert rozpocznie marsz słowacki — F. Neruda, następnie nadana zostanie trzecia część symfonji IV J. Brahmsa, Walce Caprice — F. Schuberta, Menuet — E. Kossala i Andante z II symfonji — G. Mahlera.

W drugiej części audycji usłyszymy Czardasza — G. Barie, Taniec hiszpański — G. Tarditi, Kotysankę — A. Michałowskiego — Lefelda, Taniec ukraiński — Z. Noskowskiego, Barcarolę — P. Czajkowskiego i na zakończenie Białego mazura — W. Osmańskiego.

Od godz. 20.15 — 22.00 transmituje rozgłośnia Łódzka koncert solistów.

Przed mikrofonem wystąpią: znakomita skrzypaczka Irena Dubiska oraz p. Aniela Szlemińska (sopr.). Akompanjować będzie znakomity prof. Ludwik Urstein.

Koncert rozpocznie p. Irena Dubiska odegraniem koncertu skrzypcowego G-moll op. 26 M. Brucha (akomp. prof. Urstein). Poszczególne części koncertu: Allegro moderato, Adagio, Allegro energico.

Następnie p. Szlemińska odśpiewa O. Cessate — A. Scarlatti’ego, Il matrimonio segreto — Cimarosa, Tregiorni — Pergolesi, Danza — Durante Nel cor non più — Palsiello, Warjacje — Procha, Mi-

rella — Gounoda i Ptaszek w lesie — Tauberta.

W drugiej części koncertu usłyszymy w wykonaniu pp. A. Stromberga (klarnet), Ireny Dubiskiej (I skrzypce), M. Fliederbauma (II skrzypce), M. Szaleskiego (altówka) i Z. Adamskiej (wielonczela) Kwartet A-dur na klarnet, 2 skrzypce, altówkę i wielonczelę — W. A. Mozarta. Poszczególne części koncertu: Allegro, Larghetto, Menuetto i Thema von variazioni.

Lekkie piosenki w wykonaniu polskich rewersów

Dziś, w środę, o godz. 22.50 nadaje rozgłośnia Łódzka P. R. z Warszawy koncert lekkich piosenek w wykonaniu zespołu polskich rewersów.

W programie wykonane zostaną następujące utwory: „Nad ranem” — R. Hendersona, „Rywale” — E. Newida, „Markietanka” — Frankla, Walc J. Brahmsa i „Kokieteryja” — K. M. May’a.

Dzisiejsza audycja dla dzieci i młodzieży

Dzisiejszy program „Polskiego Radja” dla dzieci i młodzieży (godzina 16.00 — 16.30) rozpocznie obrazek dla najmłodszych p. t. „Paproć kwitnie” — pióra p. H. Rostafińskiej - Chojnowskiej.

Następnie p. H. Ładosz podyktuje zagadki i szarady oraz ogłosi rozwiązanie ostatniego konkursu.



Duma wieku dziecięcego

— A widzicie, mojego ojca szukają za wysoką nagrodą, a waszych nie!

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Miłość, zazdrość, flirt i poświęcenie za kulisami kabaretu

Najrozkoszniejsza komedia dźwiękowa p. t.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

z najrozkoszniejszą ulubienicą Europy

ANNY ONDRA w roli tytułowej

w roli „LOPKA” ZYGFRIYD ARNO

Dziś początek o godz. 6-ej.

Ceny miejsc

zł. 1, 1.50, 2 i 2.50

LETNIA
REDUTA
PRASY

HELENÓW

28 CZERWCA

Zwycięstwo Ł.K.S.-u w Zduńskiej Woli

Ubiegłej niedzieli rozegrał Ł.K.S. propagandowe spotkanie piłkarskie w Zduńskiej Woli z tamtejszym Sokółem, zwyciężając w stosunku 11:0 (8:0).

Herbstreich czy Kisieleński II?

W r. b. najgroźniejszymi strzelcami ligowymi są Herbstreich (Ł.K.S.) i Kisieleński II z Wisły. Obecnie Herbstreich posiada 11 zdobytych bramek, zaś Kisieleński 10. W nadchodzącą niedzielę na meczu Ł.K.S. — Wisła obaj ci strzelcy walczyć będą o prymat.

Mistrzostwa piłkarskie klasy B

Po niedzielnej wygranej WIMY nad Makabi szanse zwycięzcy w rozgrywkach o mistrzostwo klasy B znacznie się powiększyły. Obecnie najpoważniejszymi kandydaci do tytułu mistrza są Sokół zgiński i WIMA, przyczem warto zaznaczyć, że zgiński nie stracił dotąd ani jednego punktu. Pozostałe zespoły B - klasowe nie są już w stanie odegrać po ważniejszej roli w grach o mistrzostwo.

Penowna dyskwalifikacja Prenna spowodowana jest osobistą niechęcią związku do tego świetnego gracza

Niedawno donosiliśmy o niezwykłym skandalu tenisowym w Niemczech, w wyniku którego czołowy gracz i wielokrotny reprezentant Niemiec Daniel Prena został posądzony przez związek o zawodowstwo i zawieszony, a następnie zdyskwalifikowany.

Pucharowa drużyna niemiecka wystąpiła do gry bez Prenna i... przegrała z reprezentacją Południowej Afryki 0:5. Okazało się, że Prena jest nieodzowny.

Przed turniejem o mistrzostwo Berlina postanowiono ukarać go, a już po dwóch tygodniach bomba wybuchła porażką drugiego, związku dyskwalifikował ponownie Prenna.

Postępowanie związku niemieckiego homaczy się osobistą niechęcią do Prenna. Z tego tylko tytułu imputuje się mu zarzut zawodowstwa, gdyż pobrał pieniądze za reklamę fabryki rakiet.

Ponowna dyskwalifikacja wywołała w Niemczech kolosalne

Przed meczem Polska-Łotwa Niefortunny wybór graczy na niefortunny mecz międzypaństwowy

Bolesna nauka, jaką polska drużyna reprezentacyjna poniosła w meczu piłkarskim z Czechosłowacją, nie wystarczy kapitanowi związkowemu p. mjr. Lothowi. Obecnie stoimy w przeddzień spotkania międzypaństwowego z Łotwą, zdawałoby się, iż metoda (a właściwie brak metody) jaką posługiwał się kapitan związkowy przy ustawianiu reprezentacyjnej jedenastki, zostanie, jako niewłaściwa, zarzucona, że wreszcie na zdrowych zasadach przeprowadzony będzie wybór graczy.

Tymczasem jak się okazuje kapitan związkowy z uporem godnym manjaka, uważa, że jego rozumowanie choć już tak drogo kosztowało Polskę, jest oparte na słusznych przesłankach i nosi się z zamiarem popelnienia nowego faux pass, przed którym niewiadomo co może go powstrzymać. W sferach sportowych Warszawy krąży słuchy, iż wybór graczy na mecz z Łotwą już jest dokonany, ostateczny jednak drużyna nie została zestawiona. Nazwiska wybranych graczy muszą wzbudzać wielkie zastrzeżenia. Wybrani zostali: Mi-

la, Albański, Bułanow, Martyna, Pajak, Szaller, Cebulak, Nowakowski i Seichter, Szczepaniak, Nawrot, Ciszewski, Pazurek, Balcer, Wypijewski, Przeździecki i Motylewski II.

Poziom piłki nożnej w Łotwie jest, w porównaniu z naszym, tak niski, iż ani na chwilę nie przypuszczamy porażki, jednak jeśli zniżamy się już do tego, by z tak słabym przeciwnikiem grać, wynik spotkania musi odzwierciedlać dosadnie różnicę poziomu. Tego jednak nie gwarantuje nowy pomysł kapitana związkowego. Szereg graczy, którzy dziś zdradzają wybitną formę znów pominięto, wysuwa się natomiast tych, którzy sprawili gorzki zawód i którzy na ostatnich meczach ligowych dowiedli, iż słaba forma wykazana na meczu z Czechosłowacją nie jest przejściowa.

W reprezentacyjnej drużynie Polski musi się dziś znaleźć miejsce dla napastników tej miary co Kisieleński II i Kossok. Kapitan związkowy jest dziś bezwzględnie pod wrażeniem wysokiego zwycięstwa Legii nad Polonią i prawdopodobnie temu zawdzięczać możemy tak wielkie wzięcie jakie mają u niego gracze Legji. To, że Polonia na meczu tym grała bardzo słabo, że inne drużyny ligowe odniosły wspaniałe zwycięstwa nad niezwykle groźnymi przeciwnikami jakoś nie znajduje uznania w oczach kapitana związkowego.

Krąży słuchy iż w tym wypadku w grę wchodzi osobiste animozje, lecz temu trudno dać wiarę. Ani na chwilę nie przypuszczamy, by p. mjr. Loth sprawując tak odpowiedzialny mandat, zechciał załatwiać jakieś porachunki własnie przy zestawianiu drużyny reprezen-

F. Henne



rekordzista motocyklowy, osiągnął szybkość 230 kilometrów na godzinę

tacyjnej. Jednak wiara w piłkarstwo stolicy jest naprawdę zadziwiająca: znalazło się na liście aż 11 piłkarzy tego grodu, choć każdy dobrze wie, że nie Warszawa, a Kraków wiezie prym w polskiej piłce nożnej.

Wyliminowało się doskonałą linię pomocy Wisły, twierdząc, iż nie dopisała ona na meczu z Czechami, zapomina się jednak, iż winę za ten fakt ponosi wyłącznie nieszczęśliwie zestawiony atak. Nie jest tajemnicą, że słynny Martyna przechodzi dziś również okres słabości, dlategoż więc nie wzięto pod uwagę innych obrońców, którzy na to wyróżnienie zasługują. Przereklamowany Pajak nigdy nie może się dziś równać z Galeckim i Karasiakiem, a o Przeździeckim i Wypijewskim lepiej nie wspominać, takich graczy mamy pod dostatkiem, pomija się ich jednak tylko dlatego, iż nie mają dziś szczęścia grać w Polonii lub Legji.

Czas najwyższy zawrócić ze złej obranej drogi rozumowania i skończyć z ekstrawagancjami, które Polska tak drogo opłaca swym prestiżem na terenie międzynarodowym.

er.

Makabi—Widzew

W dniu dzisiejszym o godz. 18 rozegrane zostanie na boisku Widzewa towarzyskie spotkanie piłkarskie między zespołami Makabi i Widzewem.

Strz. K. S.—Geyer

W dniu dzisiejszym na boisku Geyera o godz. 6 p. p. odbędzie się interesujące spotkanie towarzyskie między gospodarzami a Strzeleckim K. S.

Mecz ten będzie doskonałym treningiem Strz. K. S. przed ciężkim spotkaniem mistrzowskim z Hakoahem w najbliższą sobotę.

Łodzianie na mistrzostwach kolarskich Polski

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę odbędą się w Warszawie mistrzostwa kolarskie Polski na torze. W dniu wczorajszym ustalono ostatecznie, którzy kolarze łódzcy reprezentować będą Łódź na tegorocznych mistrzostwach, a mianowicie: Zybert, Brauner, Schmidt (Union), Raab (IKP.), Paul (Szturm), Kaplan i Miłsztein (Hakoah). Łodzianin Einbrott odbywający obecnie służbę wojskową, startować będzie w barwach WKS. — Unja — Lublin.

Tragiczny wyścig motocyklowy 14 ofiar, w tem jedna śmiertelna

Do najwspanialszych wyścigów motocyklowych należą rokrocznie urządzone t. zw. „Tourist Trophy Race”, odbywające się na wyspie Man. Gro madzą one na starcie najwybitniejszych motorzystów europejskich z wielką przewagą angielskich.

W roku bieżącym wyścig ten wygrał Hunt, osiągając na Nortonie zawrotną przeciętną 124,8 klm.-godz. Jeden z zawodników Simson na fantastycznie trudnym odcinku trasy miał przeciętną 160 klm.-godz.

Jako drugi przybył do mety Guthrie na Nortonie, 3) Woods również na Nortonie.

Trasa wyścigu była niezwykle trudna i nieobito się bez fatalnych wypadków, które orzyniosły jedną śmiertelną ofiarę oraz 13 rannych.

Każdy niemal zakręt drogi wplącały ofiary w maszyny i kierowcach. Najfatalniejszy jednak wypadek zdarzył się jednemu z najlepszych motocyklistów świata: Hicksowi. Mistrz angielski, pragnąc wyprzedzić grupę czołową, wjechał na mostek, na którego deskach motocykl został lekko podrzucony i, wyszedłszy później na zakręt, wyleciał w górę i stoczył się w dół stoku

Jeździec wysadzony z siodła maszyny, uderzył głową o słup kilometrowy z taką siłą, że hełm ochronny rozbitý został w drzazgi. Hicks zabił się na miejscu.

Drugi wypadek wydarzył się Simpsonowi, którego koło zaczęło zlatywać, gdy gnał z szybkością 160 klm. w dół drogi górskiej. Simpson zdołał wyskoczyć z maszyny i złamał sobie rękę. Inny kierowca wpadł w tłum i pokiereszował szereg osób.

Zawody strzeleckie o odznakę trzech klas

Dbając o rozwój sportu strzeleckiego wśród członków związku strzeleckiego — komenda garnizonu zw. strzel. Łódź — miasto przeprowadza w dniach 24, 25 i 26 czerwca b. r. w godzinach popołudniowych zawody o odznakę strzelecką III, II i I klasy na strzelnicy WKS, dla członków zarządów i komend wszystkich oddziałów zw. strzeleckiego na terenie m. Łodzi.

Powyższe zawody są dalszym etapem zawodów strzeleckich z broni małokalibrowej zainicjowanych wzorem propagandowych zawodów i mają na celu realizowanie hasła: „każdy członek Z. S. posiada odznakę strzelecką”.

Niemcy-Norwegia 2:2 (1:1)

Mecz piłkarski między reprezentacjami piłkarskimi Niemiec i Norwegii zakończył się nierozegraną 2:2.

międzynarodowych zawodów tenisowych Tłoczyński w drugiej rundzie gry pojedynczej panów odniósł zasłużone zwycięstwo, pokonywując w trzech setach 7:5, 6:4, 6:4 mistrza tenisowego armji brytyjskiej, kpt. Jamesona.

Jędrzejewska pokazała klasyczną grę z wielokrotną zmianą pionką W. Brytanji Godefree, której uległa jednak w stosunku 6:2, 4:6, 3:6.

Sensacyjna klęska Cochet'a

Przegrał z anglikiem Sharpem 1:6, 3:6, 2:6

Zwycięstwa Tłoczyńskiego w Wimbledon

LONDYN, 23 VI. Wczoraj rozpoczął się w Wimbledon pod Londynem wielki tenisowy turniej międzynarodowy o mistrzostwo świata na kortach trawiastych.

Mistrz Polski — Ignacy Tłoczyński w pierwszej rundzie pokonał gładko anglika Partridge'a (grał zamiast South'a)

w trzech setach 6:2, 6:1, 6:1.

Polak grał doskonale. Mecz trwał zaledwie 45 minut, co jest swego rodzaju rekordem Wimbledonu, gdzie spotykają się naogół przeciwnicy jednokowej, bardzo wysokiej klasy.

Dzień wczorajski przyniósł niebywałą sensację w postaci zdecydowanej porażki mistrza

świata, francuza Henri Cochet'a, który w pierwszej rundzie przegrał z młodym, znanym tenisistą angielskim Sharpem (grał w drużynie pucharowej w roku ubiegłym przeciwko Polsce) w 3-ch setach 1:6, 3:6, 2:6.

LONDYN, 23 VI. (PAT). — Dziś po poł. w drugim dniu

P. St. Najder komisarzem giełdy łódzkiej

Naczelnik wydziału izby skarbowej w Łodzi p. Stanisław Najder został mianowany przez pana ministra skarbu komisarzem giełdowym giełdy pieniężnej w Łodzi.

Asesor tejże izby p. Franciszek Trelewicz został mianowany zastępcą komisarza giełdowego giełdy pieniężnej w Łodzi.

Kandydaci na sędziów handlowych

Prezes sądu okręgowego zwrócił się do izby przemysłowo-handlowej o przedstawienie kandydatów na sędziów handlowych, a to w związku z powiększeniem ilości sędziów handlowych do 48, co spowodowane zostało wzrostem spraw na tle kryzysu gospodarczego.

Rewizja stawek średniej dochodowości

W piątek odbędzie się specjalna konferencja przedstawicieli izby skarbowej oraz izby przemysłowo-handlowej w sprawie rewizji stawek średniej dochodowości. Z ramienia izby w konferencji tej wezmą udział wicedyrektor, dr. Sand i p. Kazimierz Roszak.

„Union Textile” powiększa kapitał

Firma „Union Textile” S. A. z siedzibą w Częstochowie powiększyła kapitał zakładowy o 1.728.000 złotych, czyli do złotych 3.456.000, drogą nowej emisji akcji, nominalnej wartości zł. 100 każda. Cena emisyjna wynosi zł. 100. (ag)

Konsolidacja organizacyjna przemysłu jedwabniczego w Łodzi

Dziś o godzinie 6-ej po południu w lokalu Krajowego związku przemysłu włókienniczego w Łodzi odbędzie się posiedzenie przedstawicieli zrzeszenia polskich fabryk materiałów jedwabnych z siedzibą w Łodzi z przedstawicielami sekcji producentów jedwabiu naturalnego przy stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, w sprawie omówienia zawarcia ewentualnej wspólnej konwen-

Postulaty drobnych przedziałów załatwione zostaną w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym przybywa do Łodzi prezes Klarner celem rozpatrzenia ostatecznie na miejscu dodatkowych dezyderatów, wystawionych, jak wiadomo, przez niektóre przedsiębiorstwa bawelniane.

Podczas pobytu p. Klarnera w Łodzi, zostaną ostatecznie załatwione również wszelkie for-

Likwidacja strajku w francuskim przemyśle włókienniczym

Trwający od szeregu tygodni i przybierający bardzo ostre formy strajk we francuskim przemyśle włókienniczym ma się ku końcowi. Przemysłowcy, którzy nie należą do związku okręgu Roubaix Tourcoing proponowali, iż do dnia 1 września nie przeprowadzą żadnych redukcji płac. Po pierwszym wrześniu płace zmniejszone-

Haussa Hoovera

opanowała wszystkie giełdy światowe

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

Pod wpływem informacji o moratorium spłat reparacyjnych, zaproponowanych przez Hoovera, zaznaczyła się na wszystkich giełdach światowych haussa.

Na giełdzie nowojorskiej od poniedziałku trwa zwykła, a obroty osiągnęły poziom dotąd nienotowany. W ciągu pół godziny po otwarciu giełdy sprzedano przeszło milion sztuk akcji. Skoki kursowe wynosiły od 2 — 15 dolarów na akcję.

Również i na giełdach towarowych oraz giełdach surow-

ców zaznacza się poważna zwykła. Bawełna surowa w obrótach terminowych zwiększyła od 2 i pół do 3 dolarów na bel. Oznacza to zwykłą w granicach od 50 — 70 punktów.

Na giełdzie londyńskiej panuje dawno nienotowane ożywienie i niezwykle optymistyczny nastrój. Najsilniejszą zwykłą zanotowano w pożyczkach niemieckich.

Również i papiery wielkich przedsiębiorstw francuskich zwiększały dość wydatnie.

Giełda paryska od dwóch dni trwa w nastrojach silnych obrotów i zwykły kursów.

Papiery banków oraz przedsiębiorstw elektrycznych i transportowych zwiększały w granicach od 10 — 15 proc.

Rynki metalowe, szczególnie w Anglii, notują zwykłą kursu. Haussa ma tutaj w pewnych wypadkach charakter spekulacyjny.

Obecny ruch zwykły na giełdach określony został mianem „haussy Hoovera”.

Nadzory i upadłości

We wrześniu r. ub. ogłoszono upadłość firmie „Przemysł Działy i Jedwabny Sp. Akc.” przy ul. Senatorskiej 29, Kuratorem a później syndykiem tymczasowym mianowano adw. Ryszarda Vogla, sędzią komisarzem zaś sędziego handlowego Racięckiego.

W upadłości tej odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli w dniu 20 maja r. b., na którym zarząd spółki proponował układ na 30 proc. w trzech ratach rocznych, z których I miała być płatną po roku od daty zatwierdzenia układu przez sąd.

Układ ten jednak nie doszedł do skutku w pierwszym terminie wobec braku zgody przepisowej liczby wierzycieli i wierzycieli, dopiero ostatecznie zawarty został na zebraniu w dniu 27 maja r. b., na którym wyraziło zgodę 38 wierzycieli na sumę 311.585 zł.; przeciwko zawarciu układu oponował

adw. Montlak w imieniu firmy I. J. Hyman Ltd. (wierzycielność 10.315 zł.), który złożył następnie pisemny sprzeciw, domagając się niezatwierdzenia układu i nakazania likwidacji majątku upadłej firmy, a przedewszystkiem zbadania bilansu firmy przez eksperta, ponieważ bilans ten wykazywał kolo salną sumę strat, w porównaniu z bilansem na dzień 30 czerwca 1930 r., która wyrażała się sumą 263.476 za 1930 r. i 37.718 za 1929 rok.

Sprawa powyższa była rozpoznawana przed kilku dniami przez sąd handlowy i na skutek opozycji adw. Montlaka została odroczone, celem sprawdzenia bilansu przez biegłego, którym wyznaczony został p. Hipolit Wolberg.

W sprawie upadłości Izaaka Weinstadta (Aleje I Maja 71 i Piotrkowska 33) ogłoszonej we wrześniu r. ub. na skutek żądania wierzycieli, zatwierdził sąd układ wierzycieli z upadłym, pomimo skargi wierzyciela Rozenkranca, którego pretensji nie uwzględnił sędzia komisarz sędzia handlowy Rozenbaum i nie dopuszczał go do zabierania głosu na zebraniu wierzycieli ze względu na to, iż Rozenkranc jak stwierdził sędzia komisarz trudni się zawodowo prowadzeniem spraw inkasowych z weksli protestowanych i roszczenia jego do masy pochodziły z cesji, spowodowanej po proteście.

Skargę Rozenkranca sąd z tego powodu pozostawił bez uwzględnienia; na wznanie zasługuje fakt, iż jest to już drugi wypadek usunięcia Rozenkranca od udziału w głosowaniu wierzycieli w upadłości.

Na podstawie warunków układu wierzyciele, których przyjęto do masy w liczbie 19 na sumę 27.725 zł., mają otrzymać swe należności w wysokości 15 proc. bez odsetek w trzech ratach po 5 proc. każda, płatne każda w sześć miesięcy.

W sprawie upadłości firmy A. Hendeles i D. Neufeld mianowany

został syndykiem tymczasowym adw. Alfred Zauberman, dotychczasowy kurator upadłości, przyczem podanie firmy „Eisert i B-ei Szwajkert”, co do unieważnienia wyborów syndyka pozostawiono bez uwzględnienia, gdyż wybory przeprowadzone zostały w sposób prawidłowy. Jednocześnie na skutek podania tejże firmy sąd postanowił zlecić syndykowi zbadanie świadka, celem ustalenia okoliczności prowadzenia ksiąg handlowych przez upadłą firmę, gdyż wierzyciele zarzucali upadłej firmie iż ta prowadziła księgi handlowe, lecz takowe ukryła przed kuratorem.

W sprawie firmy Dubson i Feinberg (Piotrkowska 71), która jak wiemy uzyskała w dniu 23 grudnia ub. r. odroczenie wypłat na 3 miesiące, a w dniu 17 kwietnia zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego, przedłużony został o jeden miesiąc termin zgłaszania pretensji wierzycieli do dnia 17 lipca br. Jest to termin ostateczny i przedłużonym być nie może i o ile ktoś z wierzycieli nie zgłosi swych pretensji nie będzie mógł następnie występować na zebraniu w sprawie zawarcia układu i uczestniczyć w odbiorze spłaty swoich należności od firmy. Jak wiemy firma uzupełniła pierwotne propozycje układowe, na skutek sprzeciwów sędziego komisarza sędziego handlowego Jabłkowskiego i obecnie proponowała spłatę długu w pełnej 100 proc. wysokości bez odsetek i kosztów, w pięciu ratach z tem, że całkowita spłata tych rat nie może przekroczyć dwóch lat. I rata ma być płatna w wysokości 15 proc. po upływie 6 mies. od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ drugą 15 proc. po upływie 9 miesięcy, III — 10 proc. po upływie 12 miesięcy, IV — 30 proc. — 18 miesięcy i V — 30 proc. po upływie 24 miesięcy.

Trzy olbrzymie upadłości w przemyśle włókienniczym U. S. A.

W ostatnich dniach 3 olbrzymie upadłości branży konfekcyjnej zaniepokoiły bardzo poważnie przemysł włókienniczy Stanów Zjednoczonych. Jedną z tych upadłości dotknęła najstarsza fabryka przemysłu konfekcyjnego w Nowym Jorku A. E. Lefcourta. Passywa wynoszą około 6 i pół miliona dolarów, aktywa 4 i pół milj. Druga upadłość dotyczy największej fabryki ubrań robotniczych Ober-

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,98 8,97
4 proc. pożycz. inwest. 84.— 83.—
Bank Polski 116.— 115.—
Tendencja nieco mocniejsza.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,95

CZEKI
Belgia 124,26
Kopenhaga 239,06
Londyn 43,43 i pół
Nowy Jork — kabel 8,924
Paryż 94,94
Praga 26,48
Szwajcaria 173,10
Wiedeń 125,45
Włochy 46,73
Berlin 212.—

CZEKI
Polski 115.—
Modrzejów 8,50
Lilpop 16,50 17.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 83,25 84.—
5 proc. konwersyjna 46,50
6 proc. dolarowa 73.—
7 proc. stabilizacyjna 78,50
8 proc. BGK. 94.—
8 proc. BGK. budowlane 93.—
8 proc. Przem. Polsk. 80,50
4 i pół proc. ziemskie 49,25 49,75
4 proc. ziemskie 39,25
4 i pół proc. Warszawy 50.— 49,50 49,75
5 proc. Warszawy 54,25 54,75
8 proc. Warszawy 70,75 72.— 71,75
8 proc. Częstochowy 67,75
8 proc. Łodzi 65.—
8 proc. Piotrkowa 62,50 63.—
10 proc. Siedlec 72,75
6 proc. obl. warsz. z 1926 r. VIII i IX. em. 46,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Styczeń 5.25 luty 5.29 marzec 5.35 kwiecień 5.38 maj 5.42 czerwiec 5.02 lipiec 5.03 sierpień 5.07 wrzesień 5.10 październik 5.14, listopad 5.17 grudzień 5.21 loco 5.25.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:
SaKellaridis: Styczeń 16.53 maj 16.91 lipiec 14.55 listopad 16.20.
Ashmouni: Luty 11.52 czerwiec 10.15 sierpień 10.50 październik 11.10 grudzień 11.32.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska:
Zamknięcie: loco 9.75.
Kontrakty: Styczeń 10.34 luty 10.43 marzec 10.55 kwiecień 10.64 maj 10.75 czerwiec 9.55 lipiec 9.59 sierpień 9.72, wrzesień 9.85 październik 10.00 listopad 10.11 grudzień 10.22.

HEMOROIDY
stan zapalny
swędzenie
krwawienie
USUWA
HEMORIN
KLAWE

by zostały o 3 proc. co miałyby swe uzasadnienie w niższych kosztach utrzymania stwierdzonych oficjalnie przez komisję statystyczną tego departamentu. Przeszło 50 przedsiębiorstw w okręgu Roubaix Tourcoing przyjęło w zasadzie tę propozycję, która uważana jest za podstawę likwidacji konfliktu już w najbliższym czasie.

man—Manufacturing Co w N. Jorku, której passywa wynoszą około półtora miliona dolarów, przy bardzo nieznacznych aktywach.

Trzecia wreszcie upadłość przyczyniła się do zlikwidowania olbrzymiej fabryki kapeluszy Dobbs et Co w Nowym Jorku, która posiada 5 wielkich sklepów filjalnych. Passywa wynoszą 1,200,000 dolarów.

Słynna partnerka

Johna Gilberta

niezapomniana bohaterka „Wielkiej Parady”, znakomita gwiazda ekranów amerykańskich

RENEE ADOREE

w przepojonym namietnościami filmie

„ANGELITA”najbliższy przebój
Grand-KinaTak w sezonie głównym — jak i w lecie
pozostaje nasz repertuar filmowy na
najwyższym poziomieMimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce
na naszym ekranie:**„W Sidłach Klamstwa”**

Emil Jannings, Gary Cooper

„Impresario”

Buster Keaton

„Moje Słoneczko”

Janett Gaynor, Charles Farrell

„Złota Młodzież”

K. Crawford, J. Murray

„Świat bez granic” (Telewizja)

J. Brodzisz, M. Dąbrowska

„Postrach Salonów”

M. Agelino, Ewa Grey

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”**Podziękowanie.**

W. P. Doktorowi Józefowi Wajnsztokowi za troskliwą i sumienną opiekę podczas choroby nieodżałowanej b. p. najdroższej żony i matki naszej składa serdeczne „Bóg zapłać”

rodzina Jelin.

BIEGŁY KSIĘGOWY

przyjmuje zaprowadzenie księgowości wszystkich metod, chwilowe ich prowadzenie, nadzór nad prowadzeniem. Adr. pod „Wzorowo i tanio” do adm. niniejszego pisma.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA

Steniewiczza 40, tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!
Poraz pierwszy w Łodzi!
Sensacja sezonu!**W sidłach szantażystów**Wielki erotyczno-sensacyjny film, trzymający widza od początku do końca w największym napięciu
W rolach głównych:Lilian Weiss i Bruno Arno.
Nad program: Księżniczka Jazzbandu. Arcywesoła komedia w 10 akt.
W roli głównej Anny Ondra.Wkrótce: Poraz pierwszy w Łodzi
„Krawaty klejnoty”

Początki seansów o godz. 4-ej we wszystkie dni. Ceny miejsc: na 1-szy seans I m. 40 gr., II i III — 30 gr. a od godz. 6-ej ceny miejsc: I m. 80 gr., II m. 60 gr. i III m. 40 gr. — Orkiestra pod kier. p. Rafała Kantora.

Do akt Nr. K. 849 1928 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 35, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcellego Abramsona i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 3.200.—.

Łódź, dnia 20 czerwca 1931 r.
Komornik A. Łagodziński.Do akt Nr. 602 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 64, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eliasa Drapisa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1.100.—.

Łódź, dnia 20 czerwca 1931 r.
Komornik A. Łagodziński.

Dr. med.

Sadokierski**Stomatolog-chirurg**choroby zębów, szcęk, dąsał, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapiaOrdynuje 3—7 7587
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20**Ogłoszenie.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „A. Krotstajn i Ch. M. Gurke” wzywa wierzycieli, których wierzytelności zostały przyjęte do masy upadłości, aby w dniu 27 czerwca 1931 r. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego 5, pok. 15 o godz. 12 w południe w celu wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości oraz w celu zawarcia układu względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

(—) Edward Fuks, adwokat

Łódź, ul. Wólczańska 27,
tel. 173-89.**Najlepsze lody
po 50 gr.**poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87**PREMIJA:** Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

GINNAZJUM ZENSKIE JÓZEFA ABA W ŁODZI
z prawami gimnazjów państwowych
Zielona 10, tel. 122-12.Podania nowowstępujących przyjmuje sekretariat
Gimnazjum do 28 czerwca włącznie od g. 10 do 13.
Dyrektor J. AB.**Zarząd
Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc.
w Łodzi**

podaje niniejszem do wiadomości pp. akcjonariuszów, iż dnia 31 lipca 1931 roku, o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się w biurach Zarządu Widzewskiej Manufaktury S. A. w Łodzi, Śródmiejska Nr. 13

Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Przewodniczącego Zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1930-ty.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie bilansu, oraz rachunek Strat i Zysków za rok 1930-ty.
5. Określenie poborów Dyrektorów Zarządu.
6. Zatwierdzenie budżetu na rok 1931-szy.
7. Zatwierdzenie uszczelnionych uzupełniających korektur bilansów za lata 1926, 1927, 1928 i 1929, z powodu zmiany bilansów za lata 1923, 1924, i 1925 dokonanych na zasadzie Uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 5.IX. 1930 roku.
8. Wybór Nowych Władz Spółki, stosownie do § 10 Statutu Spółki.
9. Wnioski Akcjonariuszów.

**ZARZĄD
WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY
Sp. Akc. w Łodzi.****„SANATO”**

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dziećmi

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz,

godz. przyjęć 11—12 w p.

**Dr. med.
H. Różaner**Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8.Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.**Dr. med.
W. Łagunowski**

Piotrkowska 70

(róg Traugutta) tel. 181-83
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową.

Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od 11—12 do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz.

e niedziela i święta od 10 do 1-ej

w Ddla pań oddzielna poczekalnia.

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego rzekomo również dobrego, namówić

„OLLA”

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowane.

4161—16

PRZESZKODZĄCĄ BÓL GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

„ESTOL”

usuwa **ODCISKI** z kornieniem, uśmierza ból.

Cena 1 plasterka 30 groszy. Do nabycia wszędzie. 5072-2

**Gabinet elektro-terapii
OSWO”**

Warszawa, Foksal 16

Leczenie prądem wysokiego napięcia (Zeileis) 755-2

NA LATO!!!**REFORMY**, figi, kombinacje, kąpielki dla dorosłych i dzieci! Po cenach bajecznie niskich z najlepszych materiałów poleca Wytwórnia Piotrkowska 71 w podwórzu na prawo. Reparaty wszelkich wyr. tryk. i dzianych.

Nieprzemakalne czysto-wełniane kostjmy kąpielowe damskie, męskie i dzieci.

**Gabinet Rentgenowski
Dr. H. Garewicz**Lecznica „UNITAS” Pusta 19
Godz. przyj. 11—2 i 5—7, w domu Karola 4, godz. 3—4.
Prześwietlenia i leczenie głębokiego, gruźlica etc. 3061

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Dr. med.

Z. DATYNER**UROLOG**

wznosił przyjęcia

Piramowicza 2 tel. 148-95

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

Godz. przyjęć od 9—10 i 6—8 w.

DR. MED.

IG. MARGOLIS

okulista

Al. Kościuszki 9 tel. 165 11

Przyjmuje od 1—2-ej i od 5—7-ej

Posadę

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 61.

RESTAURACJA „Moulin Rouge”

Moniuszki 1, tel. 111-04

Od dziś **wydajemy**
obfite i smaczne

OBIADY z 3-ch dań **zł. 2.-**

Kuchnia pod kier. b. długol. właściciela „Metropolu” p. Korngolda.

Szybka i uprzejma obsługa.

Do akt Nr. 2071, 2072
i 2074 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 68 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mieczysława Arbusa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 560.—.

Łódź, dnia 19 czerwca 1931 r.
Komornik J. Rzymowski.

Do akt Nr. 890 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 202, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f.: „B-cia Samet” i składających się z 2 zespołów maszyn prądniczych marki „Hartman”, składający się każdy z kontantki, pelcówki i korajskiej maszyny i dwóch salfaktorów, oszacowanych na sumę zł. 14.190.—.

Łódź, dnia 11 czerwca 1931 r.
Komornik L. Naborowski.

Do akt Nr. 849 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 282 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Ludwik Geyer” S. A. i składających się z urządzenia gabinetu, oszacowanego na sumę zł. 5.500.—.

Łódź, dnia 5 czerwca 1931 r.
Komornik L. Naborowski.

Do akt Nr. 73-31 900-31 1148-31.
OGŁOSZENIE.

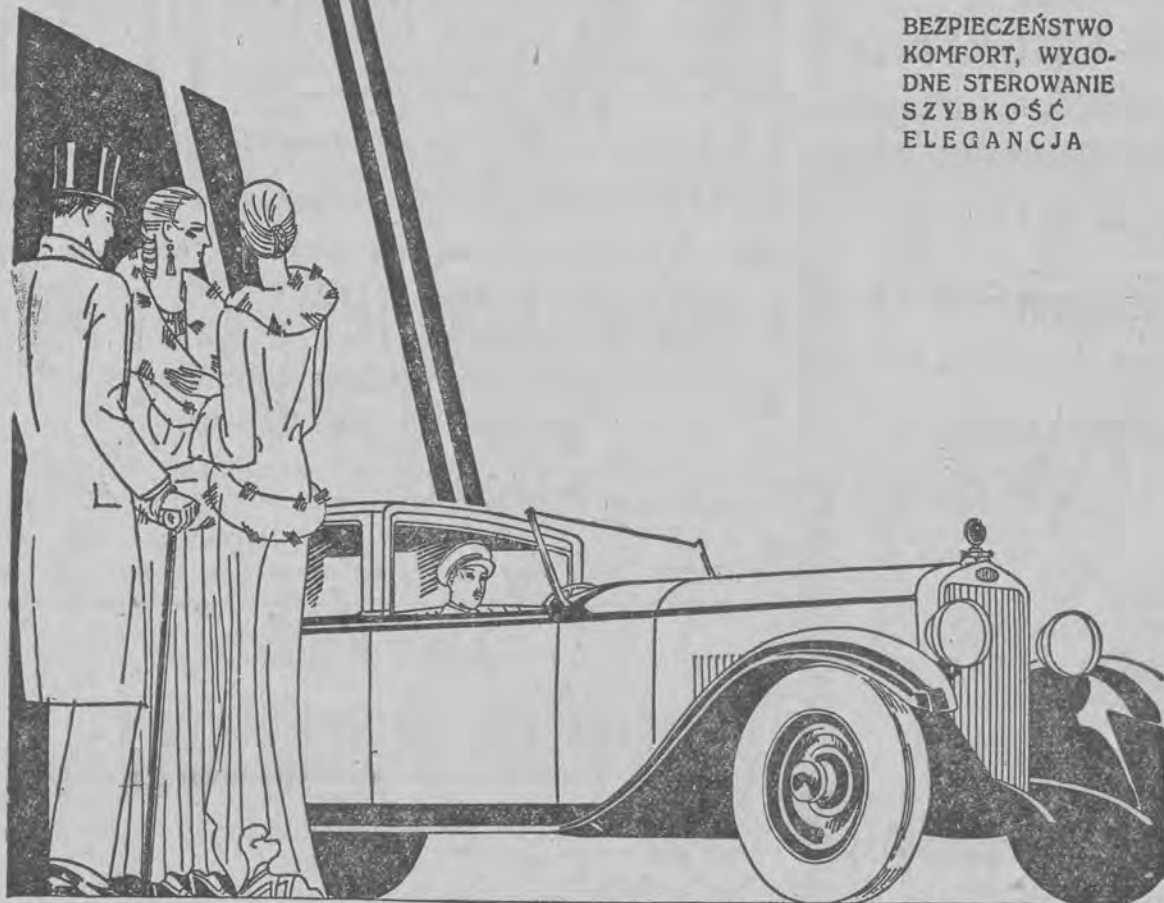
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 88, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Dolnej nr. 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Aptekarza i składających się z mebli, urządzenia sklepu piekarskiego, maszyn piekarskich i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę 1.545.— zł.

Łódź, dnia 23 czerwca 1931 r.
Komornik F. Harasimowicz.

Do akt Nr. 2124 1929 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 81 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Lwowa i składających się z koni, uprzęży, maszyn, mebli i garderoby, oszacowanych na sumę zł. 8.820.—.

Łódź, dn. 11 czerwca 1931 r.
Komornik J. Rzymowski.



DELAGE
140 CHAMPS-ÉLYSÉES

ZASTĘPSTWO NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Bracia Poznańscy Inżynierowie

Sp. z O. O.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 144, TEL. 157-44.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
z prawami gimnazjów państwowych

E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej

Południowa 18, tel. 168-82

Zapisy nowowstępujących do wszystkich klas przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 10—1 i od 5—7 pp. Przy gimnazjum przedszkole „Dom Milusińskich” dla dzieci od lat 4-ch. 5088-3

Tylko z pierwszej ręki zakupujcie opał!!!

Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalń „Kazimierz” i „Juliusz”
Koks „Gottbard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań
Koks dla Młynów i celów kowalskich
Koks z koksozni Barwińskich dla celów odlewniczych

polecają ze składów

Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Kilińskiego 66
boznica kolejowa tel. 147-60.

MACA MASZYNOWA
codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
polecana znana **N. WEINBERGA**
CUKIERNIA

Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Wydaje śniadania i kolacje
mleczne oraz **OBIADY jarskie**

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-88

czynna od 8 rano do 8 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Ogłoszenia drobne

POSZUKUJE

konwersacji francuskiej i angielskiej. Oferty S. K. 1628—1

MATURZYŚCI!

Absolwent francuskich uniwersytetów udziela francuskiego. Dzwonić 175-94. 1617—1

NAUCZYCIELKA

z wyższym wykształceniem udziela dorosłym lekcji języka polskiego metodą skróconą. Szybkie postępy zapewnione. Ceny przystępne. Oferty pod „Rutynowana” —0

MIESZKANIA

1 - 2 - 3 - 4 - 5 - POKOJOWE mieszkania we wszystkich dzielnicach miasta, w starych domach, oraz za komorne miesięczne poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, front, parter, tel. 141-01. 1160

POKÓJ

bez mebli, niedrogi, od zaraz poszukiwany. Oferty sub „A. A.” do admin. niniejszego pisma. —2

POKÓJ

z wykwintnym utrzymaniem dla solidnego pana (wdowca z dzieckiem). Oferty sub. „Samotny—Centrum” 533-2

DWA POKOJE

z wejściem ze sklepu, odpowiednie na biuro, do wynajęcia. Piotrkowska 103, m. 2. 1615—1

MŁODY CZŁOWIEK

reprezentacyjny może się zgłosić do Biura „Polruch”, Al. Kościuszki 27, w godzinach od 8—10 rano.

SNOWACZ

wykwalifikowany maszynowy poszukuje pracy na miejscu lub na wyjazd. Zielona 30 m. 7. 1627-1

WYTWÓRNIA KRAWATÓW

Traugutta 9 uruchomiła specjalny dział czyszczenia i reperacji krawatów. 1623—3

CZAPECZKI SZYDEŁKOWE

przyjmują do roboty. Al. Kościuszki 9. II wejście II piętro. 1625—1

KAWALER

niezależny finansowo, pragnie poznać w celu matrymonialnym pannę do lat 24 o miłym objęciu, urodziwą i inteligentną. Zgłoszenia do administr. sub „J. E. S.”.

IDA BUNINOWA

Była kierowniczka pracowni sukien p. Szyftowej, przyjmuje jeszcze przez lipiec. Ul. Piotrkowska nr. 79 (Kościuszki 22). 1614-2

20,000 ZŁOTYCH

poszukuje na I numer dobrej hipoteki. Oferty „Głos Poranny” sub. „Pożyczka 20,000”. 1624—1

ZAGINAŁ

weksel na sumę 50.— dolarów płatny 25.VII 1931 r., z wystawienia W. Szytbyla, Łódź, Nowomiejska 14, na zlecenie W. Tygera, zyr. F. Tyger. Weksel ten niniejszem unieważniam. J. Winter, 6-go Sierpnia 12. 1619—1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: **Eugenjusz Kronman**.

W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%